Życie Pabianic

rok XXIV, nr 1205
ISSN 1733-6643

13 października 2020 r. numer 41

3,00 zł w tym 5% VAT

http://www.zyciepabianic.pl e-mail: redakcja@zyciepabianic.pl

redaktor prowadzący: Grażyna Grabowska

STRACH WYJŚĆ Z DOMU!

1.500

OSÓB NA KWARANTANNIE

w szpitalu jest tylko 18 respiratorów choruje 18 pracowników ciepłowni choruje 12 urzędników ratusza 5 szkół już zamkniętych

strona 3

eprasa.pl d00cb18753

Felieton: Z drugiej strony

Zakażenie durnotą

Durnota szerzy się prędzej niż pandemia. Noblistka Wisława Szymborska doszła wręcz do wniosku, że ludzie głupieją hurtowo, mądrzeją zaś detalicznie. Dotyczy to nie tylko polskich polityków. Wczoraj patrol policji zatrzymał mnie przy granicy miasta. Nie z powodu przekroczenia prędkości czy „niemania" świateł mijania. Powodem fatygi dwóch stróżów prawa naraz była troska o to, czy osoba płci żeńskiej, bez maseczki na ustach, podróżująca autem w fotelu obok kierowcy (czyli mnie) jest żoną, matką czy córką kierowcy (czyli mnie). Bo jeśli nie jest, to umarł w butach – dopuściłem się karygodnego wykroczenia wobec rządowych przepisów o pandemii. Tych samych, które rujnują kieszeń obywatela za brak maseczki w autobusie i z miejsca chcą uniewinnić ministrów rządu RP za roztrwonienie setek milionów państwowych złotówek w firmie handlarza bronią, szwagra, znajomego instruktora narciarskiego albo na poczcie.

Przypomnę, że za brak maseczki w miejskim autobusie lub na cmentarzu szaremu obywatelowi grozi kara sięgająca 30 tysięcy zł. Natomiast zakażonemu ministrowi, który bezczelnie i bezmyślnie włazi do wyizolowanego szpitala, by zobaczyć się z wracającą do zdrowia babcią, nie grozi nawet pokuta po spowiedzi. Bo minister jest z KUL–u.

Ponieważ osoba bez maseczki, podróżująca moim autem w fotelu obok mnie, była moją prawowitą żoną (dobrze radzę, woźcie w aucie akt małżeństwa!), upiekło mi się. Dzięki temu nie muszę iść do paki ani błagać Providenta o chwilówkę na opłacenie kary. Nie muszę też odpracować wyroku na torowisku tramwajowym Zamkowej i Łaskiej, gdzie – biorąc pod uwagę szalone tempo remontu – roboty potrwają jeszcze ze trzy kadencje prezydenta.

Na moje pytanie, czy policja nie powinna aby zająć się czymś groźniejszym, niż wożenie prywatnym autem niezaobrączkowanych i niespokrewnionych pasażerów, policjanci z patrolu zgodnie odparli: „Nie było rozkazu". Nie dostali też rozkazu ścigania wysokiego rangą urzędnika, który w zeszłym tygodniu zwołał gromadną naradę, przerwaną telefonem, że urzędnik jest zakażony i zakaża innych. Nie dostali rozkazu, by dopaść organizatora meczu piłkarskiego w Woli Zaradzyńskiej, gdzie ścisk na trybunie był mniej więcej taki, jak przed Wielkanocą w sklepie mięsnym za późnego Gierka.

Nie dostali rozkazu ścigania również tych, którzy uparcie wpychają dzieci i nauczycieli do zakażonych szkół. Ani tych, którzy nakazują zamykać paroosobowe urzędy, gdy tylko księgowa kichnie lub zakaszle, a nie widzą śmiertelnego zagrożenia w zatłoczonych marketach i centrach handlowych.

Czy w polskich szkołach i marketach wirus nie zakaża?

Redaktor

WTOREK	ŚRODA	CZWARTEK	PIĄTEK	SOBOTA	NIEDZIELA	PONIEDZIAŁEK
13 października	14 października	15 października	16 października	17 października	18 października	19 października
Teofila Edwarda	Kaliksta Dominika	Jadwigi Teresy	Antoniego Gerarda	Małgorzaty Lucyny	Łukasza Juliana	Piotra Ziemowita

MOTTO TYGODNIA:

„Dwie rzeczy są nieskończone: wszechświat i głupota ludzka, ale co do wszechświata nie jestem jeszcze całkiem pewny"

Albert Einstein

Oddział izolacji dla 44

Zamiast rehabilitacji, na czwartym piętrze jest oddział izolacji dla zakażonych.

Trafią tu osoby, które podejrzewają, że mogą być zakażone, źle się czują, mają gorączkę, kaszel, trudności w oddychaniu i nie powinny być w domach albo czeka ich planowana operacja. Tu będą czekać na wynik testu. Od soboty, 10 października gotowa jest część oddziału izolacji.

– To decyzja wojewody łódzkiego. Do 17 października ma być gotowy cały oddział. Wojewoda przedłużył nam termin oddania go do użytku – informuje **Adam Marczak**, dyrektor do spraw administracyjno –techniczny w PCM. – Zostaliśmy zobowiązani do zorganizowania oddziału na 44 łóżka.

Dotychczas w naszym szpitalu mieliśmy 3 takie łóżka na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym.

– Wszystkie są zajęte obecnie przez chorych – dodaje Marczak.

Oddział izolacji mieści na czwartym piętrze szpitala. Powstaje w miejsce dwóch oddziałów: rehabilitacyjnego i rehabilitacji neurologicznej wczesnej.

– Pacjenci z tych oddziałów zostaną wypisani do domów, o ile ich stan zdrowia na to pozwoli lub przeniesieni na inne oddziały – wyjaśnia Marczak.

Co z obsadą lekarzy i pielęgniarek nowego oddziału?

– Pracują nad tym doktor Lechosław Dorożała, dyrektor do spraw medycznych PCM z naczelną pielęgniarką. Rozmawiają z lekarzami i pielęgniarkami i układają plany pracy i grafiki dyżurów – dodaje Marczak.

PCM ma (na razie) wystarczająco dużo środków ochrony osobistej dla personelu medycznego. Dysponuje też kilkunastoma respiratorami dla najciężej chorych. Trzy aparaty szpital dostał jeszcze w marcu ze Starostwa Powiatowego, firmy Adamed oraz Fundacji My Kochamy Pabianice.(gg)

Mandaty za brak maseczki

Od soboty cała Polska (także Pabianice) w żółtej strefie.

Oznacza to m.in. obowiązek zasłaniania ust i nosa w zamkniętych pomieszczeniach i na powietrzu (z wyjątkiem parków i terenów leśnych). Za brak maseczki można zapłacić nawet 500 złotych mandatu.

Policjanci sprawdzali przestrzeganie rządowego rozporządzenia w całym powiecie. Osiem kontroli przeprowadzono w miejskich autobusach, trzydzieści w centrach handlowych oraz sześć w innych miejscach, np. na targowiskach. Z jakim skutkiem?

– Wystawiono 17 mandatów i 11 pouczeń. Wypisano także dwa wnioski do sądu o ukaranie – wylicza podkom. **Ilona Sidorko,** rzecznik prasowy pabianickiej komendy.

Mieszkańcom bacznie przyglądają się także strażnicy miejscy. Nie tylko podczas patrolowania ulic, ale także przez monitoring miejski. Funkcjonariusze, jak dotąd, pouczyli jedną osobę za brak maseczki, a jedna usprawiedliwiła się zaświadczeniem lekarskim.

eprasa.pl d00cb18753

Chorują 202 osoby. 1500 jest na kwarantannie

Koronawirus dotarł do największej pabianickiej podstawówki. W SP 3 zakażona jest nauczycielka. Podobnie jest w SP 17 i II LO. Przybyło zakażonych w ciepłowni przy Konstantynowskiej

W miniony weekend potwierdzono kolejnych 65 przypadków zakażenia koronawirusem. Od początku pandemii odnotowano w powiecie pabianickim 372 zakażenia. Chorują 202 osoby, w tym 23 leżą w szpitalu. W ciężkim stanie są 4 osoby, które oddychają przy pomocy respiratora. Kwarantanną objęto 1500 mieszkańców. Do tej pory z powodu Covid–19 zmarło 7 mieszkańców naszego powiatu.

W szkołach pojedyncze przypadki

Zdalne nauczanie mają uczniowie Zespołu Szkół nr 3 i II LO. W tych szkołach, po objęciu kwarantanną większości nauczycieli oraz dużej liczby uczniów, nie dało się prowadzić nauki stacjonarnie. Koronawirusa potwierdzono u nauczycieli z podstawówek nr: 17, 3 i 8. Sanepid w większości przypadków objął uczniów i ich rodziców jedynie nadzorem epidemiologicznym.

– Osoby te proszone są o monitorowanie swojego stanu zdrowia, a w przypadku wystąpienia objawów chorobowych, takich jak: kaszel, duszności, podwyższona temperatura ciała, utrata węchu lub smaku o kontakt z lekarzem rodzinnym – informuje Piotr Szczepaniak, zastępca dyrektora pabianickiego sanepidu.

Szkoła Podstawowa nr 3 została zamknięta na kilka dni. To największa podstawówka w mieście. Uczęszcza do niej 987 uczniów, a pracuje 114 osób, w tym ponad 80 pedagogów.

– Nie mogłem narażać życia i zdrowia tylu ludzi. Mam do dyspozycji kilka wolnych dni, które były zaplanowane w innym terminie, ale zdecydowałem, że uczniowie nie będą chodzić do szkoły od wtorku do czwartku. Zrobiłem to w porozumieniu z Radą Rodziców – tłumaczy dyrektor Waldemar Flajszer.

Koronawirusa potwierdzono również w SP 15. Tutaj na kwarantannę skierowano uczniów wraz z rodzicami, a nauczycieli nie.

W I LO w kwarantannie są uczniowie dwóch klas. W Szkole Podstawowej w Ksawerowie są dwa przypadki koronawirusa, również u nauczycieli. W Szkole Podstawowej nr 1 w Konstantynowie potwierdzono zakażenie u ucznia, który dłuższy czas był na zwolnieniu.

Zamknięte urzędy

12 przypadków zakażenia potwierdzono wśród urzędników ratusza. Z tego powodu kilka dni zamknięty dla petentów był Urząd Miejski przy ul. Zamkowej i przy ul. św. Jana. W niedzielę Covid–19 potwierdzono u pracowniczki konstantynowskiej filii Powiatowego Urzędu Pracy. Z tego powodu urząd do czwartku będzie zamknięty dla interesantów. Wizyty osób bezrobotnych będą realizowane telefonicznie przez PUP w Pabianicach lub bezpośrednio w urzędzie od piątku.

Duże „ognisko” jest w ciepłowni ZEC przy Konstantynowskiej. Kolejne testy przeprowadzane wśród pracowników dały aż 18 pozytywnych wyników. Dwie osoby skierowano na kwarantannę.

– Pracujemy normalnie. Jesteśmy w stanie dostarczyć ciepło dla całego miasta, w tym na przykład dla szpitala i szkół – zapewnia Krzysztof Mondzielewski, prezes ZEC.

Ogniska zakażenia

Koronawirusa potwierdzono w Dziennym Domu Opieki Medycznej działającym w Pabianickim Centrum Medycznym.

– Działalność rehabilitacyjna została zawieszona – informuje Adam Marczak, dyrektor w PCM.

5 osób zakażonych jest na stomatologii w Pabian–Medzie. Zakażenia potwierdzono również w Olmedzie i w firmie produkcyjnej w Konstantynowie.

Jesteśmy w „żółtej strefie”

Obowiązkowy jest nakaz zasłaniania ust i nosa na wolnym powietrzu. Każdy, kto nie nosi maseczki, będzie musiał na żądanie policji lub Straży Miejskiej okazać zaświadczenie lekarskie lub inny dokument, który potwierdzi jego dolegliwości. W innym przypadku posypią się mandaty. Nie trzeba zakrywać ust i nosa na terenie lasów, parku, zieleńca, ogrodu botanicznego, ogrodu zabytkowego i plaży. Ale na przykład na pabianickim Lewitynie – trzeba.

W wydarzeniach plenerowych może brać udział maksymalnie 100 osób. Na widowni w kinie czy teatrze może być zajętych maksymalnie 25 procent miejsc. Ograniczenia dotyczą również liczby gości na imprezach okolicznościowych. W „żółtej strefie” to maksymalnie 75. Na basenie obłożenie może wynieść maksymalnie 75 procent.

Ograniczenia dotyczą również organizacji zgromadzeń. Liczba uczestników nie może przekroczyć 150 osób, a odległość między zgromadzeniami nie może być mniejsza niż 100 m. Uczestnicy powinni utrzymywać dystans 1,5 m od siebie i zakrywać usta i nos.

Ograniczenia dotyczące liczby osób nie dotyczą jak dotąd kościoła. Istnieje obowiązek zakrywania ust i nosa, z wyłączeniem księży sprawujących liturgię.

Autobusem można przewozić 50 procent dopuszczalnej liczby pasażerów. Obowiązuje ich zakrywanie ust i nosa. Zakaz działalności mają kluby nocne i dyskoteki. W siłowni i klubach fitness może być nie więcej niż 1 osoba na 10 m kw. Wracają godziny dla seniorów. Będą obowiązywały od najbliższego czwartku. Od 10.00 do 12.00 w sklepach spożywczych, aptekach i drogeriach zakupy będą robić tylko seniorzy.

Katarzyna Giedrojć

Kalendarz Covidowy

1 października

– zakażenie potwierdzono u kierownika ciepłowni przy Konstantynowskiej. Na kwarantannie 11 osób z ZEC.

2 października

– Covid–19 zamknął ZS 3. Szkoła przeszła na zdalne nauczanie.

4 października

– potwierdzono koronawirusa u wiceprezydenta Pabianic. Zakażenie pojawiło się w SP nr 15.

5 października

– 32 zakażenia potwierdzono u uczestników zorganizowanej wycieczki turystycznej z Konstantynowa.

6 października

– przekroczyliśmy setkę chorych jednocześnie. 3 kolejne osoby zmarły (razem 7).

7 października

– koronawirus w I LO, „Przedszkolu u Sióstr” w Ksawerowie i Szkole Podstawowej nr 17. Zamknięto Urząd Miejski.

8 października

– koronawirus w II LO. Szkoła przeszła na zdalne nauczanie. Zakażonych w Urzędzie Miejskim jest już 11 osób. Ogłoszono, że cała Polska będzie od soboty w „żółtej strefie”.

9 października

– liczba osób objętych kwarantanną w powiecie pabianickim przekroczyła 1.500.

10 października

– cała Polska w żółtej strefie. W PCM powstaje oddział izolacji na 44 łóżka.

Koronawirusa potwierdzono w SP nr 3.

12 października

– na zdalne nauczanie przeszli uczniowie z SP 17. W SP 3 dzieci mają wolne – zarządzono „dni dyrektorskie”.

eprasa.pl d00cb18753

Zmarł samotnie w domu

W wieku 64 lat zmarł nagle Ireneusz Niedbała, wieloletni zastępca komendanta pabianickiej Straży Miejskiej. Współpracownicy wspominają go jako człowieka życzliwego i zawsze uśmiechniętego

Ireneusz Niedbała w pabianickiej Straży Miejskiej przepracował 19 lat. Od 2001 roku był zastępcą komendanta. Był rok przed emeryturą. Od dłuższego czasu chorował. W komendzie ostatni raz był przed 2 tygodniami, był na zwolnieniu lekarskim. Zmarł w swoim domu w Leszczynach Dużych.

Mieszkał samotnie. Sąsiedzi nie widzieli go od dłuższego czasu. Wezwali strażaków, bo nikt nie odpowiadał na pukanie do drzwi. Gdy strażacy weszli do środka, na pomoc było za późno.

Wiadomość o jego śmierci wstrząsnęła strażnikami, szczególnie tymi, którzy pracowali z nim od początku jego kariery w pabianickiej SM.

– To był dobry przełożony i kolega. Zawsze służył swoją wiedzą wszystkim, potrafił dobrze tłumaczyć. Znał się na przepisach, miał zresztą wykształcenie prawnicze – wspomina st. insp. Marek Siotor.

Niedbała współpracował z czterema komendantami – Ryszardem Brodalą, Adamem Wielechowiczem, Andrzejem Wojkowskim i z obecnym Tomaszem Makrockim.

– Skoro tyle lat był zastępcą, to znaczy, że się sprawdzał w swojej roli. Nie miał nigdy problemów z ludźmi, miał wesołe usposobienie, był miły i koleżeński – dodaje st. insp. Siotor.

Podobne zdanie o swoim zastępcy ma także komendant Makrocki.

– Co prawda, pracowaliśmy ze sobą krótko, bo raptem 5 lat. Ja miałem nieco inną wizję pracy komendy, bardziej nowoczesną. Mimo pewnych różnic zdań, współpracowało nam się bardzo dobrze. Dzieliliśmy się obowiązkami, on nadzorował sekcję wykroczeń i robił to bardzo sumiennie. Jako człowiek był bardzo przyjazny i pokojowo nastawiony do ludzi – mówi.

Ireneusz Niedbała był w roku 2006 radnym Rady Gminy Dłutów.

Delegacja z pabianickiej Straży Miejskiej z pocztem sztandarowym będzie towarzyszyła zastępcy w jego ostatniej drodze. Pogrzeb Ireneusza Niedbały odbędzie się we wtorek o godzinie 14.00 w Dłutowie. Msza zostanie odprawiona w tamtejszym kościele parafialnym.

nekrolog

Z głębokim żalem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ŚP. IRENEUSZA NIEDBAŁY

wieloletniego zastępcy komendanta
Straży Miejskiej w Pabianicach

Rodzinie i Bliskim
składamy wyrazy głębokiego współczucia

Prezydent Miasta Pabianic Grzegorz Mackiewicz

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Rąkowski

Radni Rady Miejskiej w Pabianicach

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ŚP. PIOTRA RUSSKA

wieloletniego pracownika naszego szpitala
dobrego Kolegi i cenionego Lekarza

Rodzinie i Najbliższym
przekazujemy serdeczne wyrazy współczucia

Zarząd i koledzy z Pabianickiego Centrum Medycznego Sp. z o.o.

reklama

SKLEP ZE ZNICZAMI

ul. Zielona 6

ZAPRASZAMY

pn.–pt. 10.00–18.00
sob. 10.00–14.00
nd. 25 paź. 10.00–14.00

reklama

MIEJSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY
przy Cmentarzu Komunalnym
95-200 Pabianice, ul. Kilińskiego 57/59

Świadczy kompleksowe usługi pogrzebowe oraz całodobowe przewozy zwłok do chłodni

tel: 607 031 100

Kancelaria czynna:
pn.-pt. 8.00-16.00
tel. (42) 215-12-60
www.mzppabianice.pl

Bezpłatne formalności z ZUS

U nas zapłacisz kartą

ODESZLI

MARIOLA JĘDRZEJCZAK
z domu BOGUSZ
1 października. Miała 68 lat

CECYLIA SPODZIEWAŁA
z domu PLISZKA
2 października. Miała 99 lat

KAMILA KOWALCZYK
2 października. Miała 43 lata

ZDZISŁAW OKROJEK
3 października. Miał 80 lat

KRYSTYNA ROSIŃSKA
z domu LORENTOWICZ
3 października. Miała 84 lata

KRYSTYNA GAJZLER
z domu JAHN
3 października. Miała 65 lat

TERESA JUREK
z domu SZAFULERA
3 października. Miała 88 lat

ADRIAN ANTOSZCZYK
3 października. Miał 41 lat

WITOLD RUDNICKI
3 października. Miał 71 lat

ANNA ZAWADOWSKA
z domu KRZESIŃSKA
4 października. Miała 85 lat

HENRYK CHOLEWIŃSKI
4 października. Miał 68 lat

EDWARD SZTANDERA
5 października. Miał 61 lat

FELIKSA STĘPIEŃ
z domu MENDAK
6 października. Miała 73 lata

LEON KLOCEK
6 października. Miał 95 lat

JADWIGA GRABSKA
z domu ŁUKASIK
6 października. Miała 97 lat
Pogrzeb 16 października
na cmentarzu katolickim

IRENA SZULCZEWSKA
z domu LATUSZKIEWICZ
7 października. Miała 89 lat
Pogrzeb 15 października
na cmentarzu katolickim

PIOTR NOWIŃSKI
7 października. Miał 51 lat

JANINA BŁOCH
z domu OTOMAŃSKA
8 października. Miała 75 lat
Pogrzeb 13 października
na cmentarzu komunalnym

ELŻBIETA KOŁODZIEJCZYK
z domu MAŃKA
8 października. Miała 68 lat

RYSZARD MUSZYŃSKI
8 października. Miał 72 lata
Pogrzeb 13 października
na cmentarzu komunalnym

IRENEUSZ NIEDBAŁA
8 października. Miał 64 lata
Pogrzeb 13 października
na cmentarzu w Dłutowie

eprasa.pl d00cb18753

Szpitalny Oddział Ratunkowy gotowy do służby

Zakończono modernizację SOR–u w naszym szpitalu. Kosztowała ponad 7 milionów zł.

Prawie trzy lata temu Pabianickie Centrum Medyczne dostało dofinansowanie z Ministerstwa Zdrowia na tę modernizację oraz budowę lądowiska dla helikopterów Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

– Przeszliśmy pozytywnie odbiory sanepidu, straży pożarnej, a także nadzoru budowlanego. Gotowe jest też lądowisko dla helikopterów – informuje **Adam Marczak**, dyrektor w PCM. – Zamontowaliśmy najważniejsze urządzenia, możemy wstawiać łóżka. Sprawdziliśmy systemy komputerowe.

Prawdopodobnie na przełomie października i listopada SOR przeniesie się na stare miejsce. To zależy od decyzji władz spółki.

Życie Pabianic miało okazję zobaczyć nowe wnętrza i nowe sprzęty rozlokowane na 1.000 m kw. Rejestracja jest teraz po lewej stronie głównego wejścia. W poczekalni wiszą monitory i stoi „biletomat". Tu pobiera się numerek, który „ląduje" w systemie komputerowym. W korytarzu po lewej stronie są boksy, gdzie przyjmują lekarze. Są za drzwiami, które otwierają się po wbiciu kodu. W korytarzu na wprost wejścia są sale obserwacji, sale zabiegowe, pracownia rtg. Na podłączenie czekają urządzenia do automatycznego masażu klatki piersiowej, pięć kardiomonitorów, USG, stoły do sali zabiegowej, łóżka, wózki – także dla tych najcięższych pacjentów. Wszystko pachnie świeżością. Wnętrza są przestronne, wyposażone w nowoczesny sprzęt diagnostyczny. Podziw budzi sala „dowodzenia", gdzie na kilku monitorach wyświetlane są obrazy z sal, widać parametry życiowe podłączonych do aparatury pacjentów, a także pacjentów leżących w sali obserwacji, jak i ilość pacjentów oczekujących na przyjęcie.

Radości i dumy z nowego oddziału nie krył doktor **Lechosław Dorożała**, szef SOR–u i dyrektor do spraw medycznych PCM. Z przyjemnością oprowadzał po swym „nowym królestwie". Spełniło się jedno marzenie doktora. Ale ma już następne. Jest nim tomograf komputerowy, który uniezależniłby oddział od reszty szpitala.

Wartość prac i wyposażenia SOR–u to 7 milionów 318 tysięcy 478 zł. Dofinansowanie – 5,8 mln zł. Prace modernizacyjne na oddziale kosztowały ponad 4,3 mln zł, budowa lądowiska – ponad milion zł, zakup sprzętu medycznego, dostawa i montaż aparatury (57 sztuk) – prawie 900 tysięcy zł. (g)

reklama

otwórz się na nowe możliwości

Łódź/ pracownik magazynowy

w centrum logistyki Amazon.

oferujemy Ci:

- wynagrodzenie 20 zł/godz. + premia do 15% uzależniona od obecności i wyników zespołu
- bezpłatny transport pracowniczy z wybranych lokalizacji
- umowa o pracę tymczasową (składka ZUS + płatne urlopy)
- obiady za złotówkę
- prywatną opiekę medyczną (Medicover)
- kartę sportową (OK System)
- rabaty do 50% w wybranych sklepach

Agencja zatrudnienia - nr wpisu 47

rekrutacja online

22 454 44 44

randstad.link/amazonlodz

randstad

human forward.

eprasa.pl d00cb18753

Co robi Cesarz Wilhelm w Pabianicach

W Afloparku rośnie Żeleźniak, Grochówka i Królowa Renet. Odmian starych jabłoni jest tu ponad 15.

– Był tu kiedyś owocowy sad. Dawni właściciele posadzili przed laty wiele odmian jabłoni – ujawnia **Andrzej Furman,** właściciel terenu przy Widzewskiej i Partyzanckiej. – Zamierzamy kontynuować ich dzieło.

W Afloparku działał dr **Wiesław Witaszek**, specjalista od jabłoni z Instytutu Sadownictwa w Skierniewicach. Robił spis starych odmian jabłoni (rodem z Niemiec, Rosji, Francji, Holandii), a rosnących przy Partyzanckiej. Tutaj Reneta Landsberska, Malinowa Oberlandzka, Grafsztynek Inflancki, Kosztela, Inflancka Papierówka, Boiken, Charłamowska, Grochówka, Żeleźniak, Bankroft, Królowa Renet, Titówka, Cesarz Wilhelm, Macoun rodzą jabłka, których nie uświadczysz na naszych targowiskach.

Cesarz Wilhelm to jabłoń zwana także Czerwoną Renetą. Pochodzi z Niemiec, a odkrył ją w 1864 roku Carl Hessemann i nazwał na cześć cesarza. Ponoć niemiecki władca spróbował owoców i zasmakował w nich.

Żeleźniak rodzi pancerne jabłuszka. Zgodnie z nazwą, owoce są twarde i drobne. W pełni zasługuje na swą nazwę, gdyż próba odgryzienia choćby małego kęsa może skutkować wizytą u dentysty. Gdzieniegdzie nazywają ją też groszówką, bo owoce te nie były cenione. Pancerne jabłuszka zbierało się późną jesienią i pakowało do beczek kiszonej kapusty. Tam pod wpływem kwasów nabierały wyśmienitego aromatu i smaku, a co najważniejsze – miękły.

W Afloparku natkniemy się na Grochówkę starą, późnozimową odmianę pochodzącą z Nadrenii. Grochówkowe jabłuszka mają zielonkawo–żółtą skórkę, szarawą i matową. Są świetne na przetwory i soki. Zawierają wyjątkowo dużo witaminy C.

Królowa Renet – to odmiana pochodzenia francuskiego. Uprawiana jeszcze na terenie Francji, Niemiec, Austrii i w ciepłych rejonach byłego ZSRR. W Polsce występuje tylko w starych, wymierających sadach, takich jak pabianicki.

Titówka – to odmiana rosyjska, opisana już w 1800 r., uprawiana głównie w Rosji oraz krajach nadbałtyckich. W Polsce pojawiła się na przełomie XIX i XX w. Można ją jeszcze spotkać w bardzo starych sadach w okolicach Grójca, na Podlasiu i przy Partyzanckiej w Pabianicach.

Boiken – pochodzi z Niemiec, opisano ją w 1828 roku. Daje owoce o żółtozielonej skórce z czerwonym rumieńcem. Mają kwaśny miąższ. Nadają się do długiego przechowywania i są idealne na przetwory i do ciast.

Grofsztynek Inflancki rodzi żółtozielone jabłuszka z czerwonym rumieńcem o soczystym miąższu z malinowym posmakiem.

Charłamowskie – to stara odmiana pochodząca z Rosji. Ma owoce z cienką skórką, jasnożółte z czerwonym rumieńcem. Miąższ jest soczysty, lekko kwaśny. Owoce nie nadają się do przechowywania, doskonałe na przetwory.

Macoun daje jabłka jędrne, kruche, soczyste o przyjemnym, słodkim, nieco winnym smaku. To skrzyżowanie odmian McIntosh i Jersey Black, wynalezione przez Richarda Wellingtona w Genewie w 1923 roku. (gg)

Będzie szkutnia za 5 mln. Potrzebna?

Radni miejscy „klepnęli" nowe inwestycje w mieście. Wśród nich, poza budową szkutni, jest hala sportowa przy SP 13 i amfiteatr w parku Wolności.

Radni miejscy przyjęli pieniądze – 18 mln zł, przyznane Pabianicom przez Ministerstwo Rozwoju.

– To bardzo dużo – ocenia prezydent **Grzegorz Mackiewicz**. – Ministerstwo przyznało nam sporo pieniędzy, bo miasto przeznaczyło dużo pieniędzy na inwestycje. Dotacja przyznawana była proporcjonalnie.

Inwestycje za ministerialne pieniądze planowane są na przyszły rok. Najwięcej, bo 5 mln zł, pochłonie budowa szkutni na Lewitynie. Ta budowa budziła wielkie emocje. We wrześniu negatywnie zaopiniowała ją pabianicka Rada Sportu. Żeglarze napisali petycję do prezydenta pod hasłem „Tak dla szkutni na Lewitynie". Prezydent Grzegorz Mackiewicz nie wycofał się z planów budowy szkutni. Na sesji nie było głosu sprzeciwu.

– Wszystkie inwestycje, które były zaplanowane i przedstawione pod koniec sierpnia, dojdą do skutku. Nie wprowadzono żadnych zmian co do podziału środków – potwierdza **Aneta Klimek,** rzeczniczka prezydenta.

Powstanie również wielofunkcyjna hala sportowa wraz z zapleczem przy Szkole Podstawowej nr 13 na terenie PTC (4 mln). Kolejne planowane inwestycje to: amfiteatr w parku Wolności (3 mln), bieżnia i oświetlenie na MOSiR–ze (3 mln) oraz modernizacja boiska Orlik przy SP 3 (350 tys.) i modernizacja Górki Aktywności w parku Wolności (140 tys.). 2,5 miliona złotych pójdzie na drogi. Ponadto dokończona zostanie droga dojazdowa do kociarni za 160 tys. (kate)

Życie Pabianic – tygodnik informacyjny.
Redaktor naczelna **Grażyna Grabowska**, dziennikarze **Magdalena Kosińska**, **Elżbieta Tomes**, fotoreporter **Kamil Misiek**, współpracownicy **Katarzyna Giedrojć, Monika Grzegorzewska,** sport: **Grzegorz Ziarkowski**. Sekretariat i reklama **Agata Grzech**, **Agnieszka Kusiak**. DTP **Beata Łącka–Kuźba, Sylwia Fronczala**.

Adres redakcji **95–200 Pabianice, Stary Rynek 7**, tel. **42–22–70–400**, **www.zyciepabianic.pl**, email **redakcja@zyciepabianic.pl**
Wydawca **Agencja Dziennikarzy spółka z o.o.** Pabianice, Stary Rynek 7.
Druk **Drukarnia Polskapresse sp. z o.o. w Łodzi**.

eprasa.pl d00cb18753

ul. Zamkowa 42

Zastanów się, czy musisz

Władze spółdzielni mieszkaniowej proszą o ograniczenie do minimum wizyt w siedzibie PSM. Proszą o wybieranie zdalnej metody załatwiania spraw w spółdzielni, tj. poprzez kontakt drogą telefoniczną lub za pośrednictwem korespondencji elektronicznej bądź listownej. Powód? Coraz liczniejsze zakażenia wirusem SARS-CoV-2. Wszelkie niezbędne numery telefonów znajdują się na stronie internetowej spółdzielni www.psm-pabianice.pl w zakładce „Kontakt" oraz w gablotach informacyjnych, znajdujących się w każdej klatce schodowej.

ul. Zamkowa

Rozebrali kiosk

Z ulicy Zamkowej, sprzed SDH zniknął kiosk. Były tu bilety MZK, punkt wydawania paczek. Rozebrano go w ubiegły czwartek. Jak się dowiedzieliśmy, punkt „Paczka w ruchu" został przeniesiony do kiosku na ul. 20 Stycznia 28a (przy postoju taxi).

ul. Zamkowa

Krwiodawcy dla nauczycieli

Wolontariusze PCK z okazji Dnia Edukacji Narodowej organizują akcję honorowego oddawania krwi na rzecz nauczycieli. 14 października (środa) w godzinach od 13.00 do 16.00 przed Urzędem Miejskim stanie krwiobus, w którym będzie można oddać krew. Może to zrobić osoba dorosła i ciesząca się dobrym zdrowiem.

ul. „Grota" Roweckiego

Asfalt leją na ścieżki

Trwa budowa ścieżki rowerowej wzdłuż ulicy „Grota" Roweckiego. Już leją asfalt i pracują miniwalce. Jeżdżą po ścieżce i ubijają nawierzchnię. W związku z tymi pracami kierowcy napotykają na dodatkowe utrudnienia w przejeździe tą ulicą. Ruchem wahadłowym kierują drogowcy.

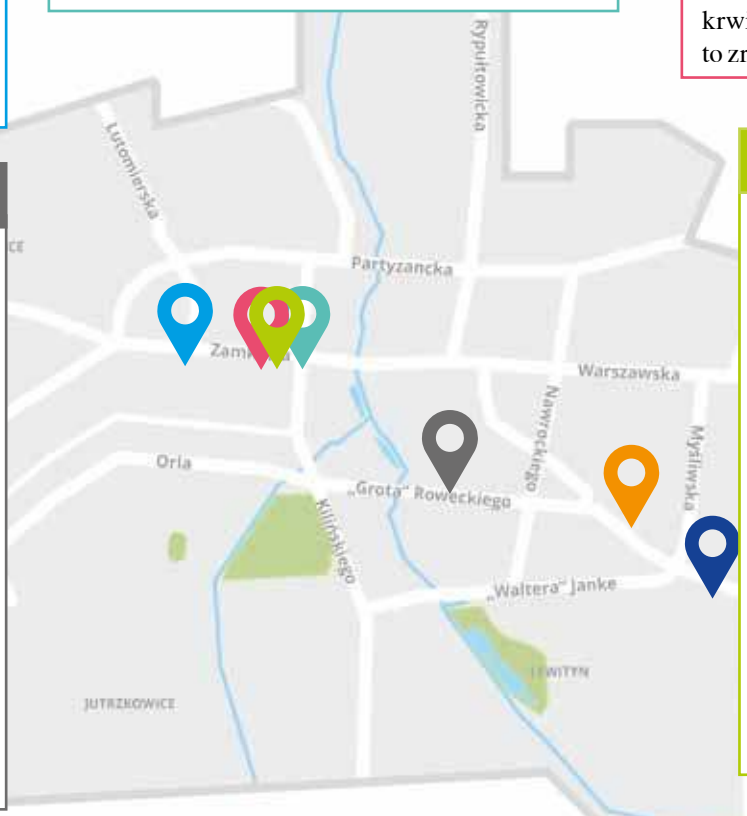

ul. Zamkowa 16

Wrzuć nakrętkę

Pojemnik na plastikowe nakrętki z butelek stanął przy ratuszu. To inicjatywa pabianickiego PCK. Zebrane nakrętki sprzedawane są w punkcie skupu, a pieniądze idą na pomoc dla potrzebujących.

KINO TOMI ul. Gdańska 4, tel. 42 215 42 69 www.kino-tomi.pl

13.10 **25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy** (PL) 11.00, 19.00, 21.15 • **Trolle 2** (dubbing) 13.15, 15.00, 17.00 • **Pinokio** (dubbing) 13.00, 18.00 • **Tajemniczy ogród** (dubbing) 15.30 • **Jak zostać gwiazdą** (PL) 20.15

14.10 **Pinokio** (dubbing) 12.00, 18.30 • **Trolle 2** (dubbing) 12.15, 14.00, 16.30 • **Tajemniczy ogród** (dubbing) 14.30 • **25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy** (PL) 16.00, 20.30 • **Jak zostać gwiazdą** (PL) 18.15 • **Liga narodów: Mecz Polska–Bośnia i Hercegowina** (na żywo) 20.45

15.10 **25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy** (PL) 11.00, 19.00, 21.15 • **Trolle 2** (dubbing) 13.15, 15.00, 17.00 • **Pinokio** (dubbing) 13.00, 15.00, 17.00 • **Tajemniczy ogród** (dubbing) 15.30 • **Jak zostać gwiazdą** (PL) 20.15

16.10 **Banksterzy** (PL) 12.00, 18.15, 20.30 • **Trolle 2** (dubbing) 12.15, 16.20 • **25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy** (PL) 14.00 • **Tajemniczy ogród** (dubbing) 14.00, 18.00 • **Pinokio** (dubbing) 16.00 • **Skandal. Ewenement Molesty** (PL) 20.30

17.10 **Trolle 2** (dubbing) 10.00, 11.00, 16.15 • **Tajemniczy ogród** (dubbing) 12.00, 15.00, 18.00 • **25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy** (PL) 13.00, 19.15, 21.30 • **Pinokio** (dubbing) 14.00 • **Banksterzy** (PL) 17.00, 21.30 • **Skandal. Ewenement Molesty** (PL) 20.00

18.10 **Trolle 2** (dubbing) 10.00, 12.30, 16.30 • **Skandal. Ewenement Molesty** (PL) 11.00, 18.30 • **Tajemniczy ogród** (dubbing) 12.00, 16.30 • **25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy** (PL) 14.00, 20.00 • **Pinokio** (dubbing) 14.15 • **Banksterzy** (PL) 18.30, 20.45

19–20.10 **Banksterzy** (PL) 11.00, 18.45, 21.00 • **Trolle 2** (dubbing) 11.00, 15.00, 17.00 • **Tajemniczy ogród** (dubbing) 13.00, 18.00 • **25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy** (PL) 13.30 • **Pinokio** (dubbing) 15.45 • **Skandal. Ewenement Molesty** (PL) 20.00

ul. 20 Stycznia 58

Elektryka do domu

Hurtownię i sklep ze sprzętem elektrycznym otwarto na parterze bloku przy 20 Stycznia 58. Była tu poprzednio kawiarenka „Piętro niżej", a jeszcze wcześniej salon fryzjerski.

Sklep -hurtownia z elektryką czynny jest od poniedziałku do piątku w godz. od 9.00 do 17.00, a w soboty do 13.00.

ul. „Waltera" Jankego

Kto kupi kasę (z wc)

MZK sprzedaje kontener biurowo–socjalny z wc o powierzchni 30 m kw. Kontener można oglądać przy ul. Jankego. Służył jako kasa biletowa i zaplecze socjalne na krańcówce przy ul. Jankego. Teraz jest do kupienia za 15.000 zł. Warunek – nowy właściciel musi go zdemontować i wywieźć.

eprasa.pl d00cb18753

foto: Kamil Misiek

Wyciągnęli szyny z magazynu

Zaczęło się układanie torowiska na ul. Łaskiej.

O postępach prac i planach układania szyn informowaliśmy na koniec września. Tak, jak zapowiadał wykonawca, 2 października drogowcy zaczęli układać podkłady i szyny tramwajowe. Prace ruszyły od skrzyżowania z ul. Partyzancką w kierunku pętli.

Termin kolejnej zmiany organizacji ruchu drogowego na ul. Łaskiej przypadnie na 19 października. Przywrócony zostanie przejazd przez skrzyżowania ul. Łaskiej z ulicami: Ostatnią, Kochanowskiego i Pomorską. Jednocześnie zamknięte dla ruchu zostaną skrzyżowania ul. Łaskiej z Szarych Szeregów, Tkacką i Mielczarskiego.

– Rozpoczniemy także prace na pętli tramwajowej – mówi **Rafał Sąciński**, prezes firmy Progreg InfraCity.

Torowisko tramwajowe po modernizacji będzie miało podobny układ jak teraz. Na ulicach Łaskiej i Warszawskiej (za Dużym Skrętem) szyny będą ułożone poza jezdnią. W centrum miasta, jak dotychczas, będą leżały w jezdni.

Projekt Łódzki Tramwaj Metropolitalny ma zostać zrealizowany do końca grudnia 2021 roku. (mk)

Jak przyznają, trzeba walczyć

Miasto stara się pozyskać pieniądze od rządu na kolejne kosztowne projekty. W planach są: rewitalizacja bulwarów, budowy boisk i nowej ulicy…

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej przyjęto projekty o wartości 18.300.000 zł z pierwszej transzy rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Do podziału jest jeszcze 6 miliardów złotych dla gmin, ale to już w trybie konkursowym.

– Na początku myśleliśmy o tym, by złożyć jeden projekt, ale stwierdziliśmy, że lepiej dać komisji do wyboru szerszą gamę. Zdecydowaliśmy się złożyć 5 projektów, a Pabianickie Centrum Medyczne zaproponowało kolejne trzy – mówi **Grzegorz Mackiewicz**, prezydent.

Pabianice złożyły więc 8 wniosków o dotację z drugiej transzy Funduszu Inwestycji Lokalnych. O przyznaniu wsparcia będzie decydowała komisja powołana przez Prezesa Rady Ministrów.

Co to za projekty?

To budowa szkoły i przedszkola na Zatorzu dla 400 uczniów i 200 przedszkolaków (wnioskowana kwota to 46.570.000 zł), budowa nowej ulicy Popiełuszki (między Jutrzkowicką a Wiejską, 45.000.000 zł), przebudowa ul. Widzewskiej (11.000.000 zł), budowa dwóch boisk wielofunkcyjnych przy SP 15 i SP 17 (2.500.000 zł), rewitalizacja Bulwaru im. Kruschego nad Dobrzynką (4.400.000 zł) oraz wymiana wind w szpitalu (2.110.720 zł), a także termomodernizacja głównego budynku szpitala (14.550.000 zł), zakup nowoczesnego aparatu USG do badań prenatalnych (776.000 zł). (mk)

reklama

BEZPŁATNY TRANSPORT
PABIANICE – WOLA ZARADZYŃSKA – GOSPODARZ – RZGÓW – GŁUCHÓW

Chcemy żebyś wiedział, że Administratorem Danych Osobowych OTTO Work Force Solutions Sp. z o.o. ul.1 Maja 3-5,45-068 Opole, KRS 0000060595, NIP 5262577364, Regon 017408819, KRAZ 393. Twoje dane będą przetwarzane przez Administratora Danych Osobowych dla potrzeb rekrutacji, tj. w procesie wyszukiwania odpowiednich kandydatów do zatrudnienia lub zarekomendowania ich naszym klientom. Pełna treść obowiązku informacyjnego znajduje się na stronie OTTO.

eprasa.pl d00cb18753

foto: Kamil Misiek

Samochód potrącił pieszą na pasach

45–latka ma złamaną nogę i obrażenia głowy. Kierowca nawet nie hamował.

Do wypadku doszło w czwartek przed godziną 13.00 na ul. Zamkowej 42.

Piesza (lat 45) przechodziła przez ulicę po przejściu dla pieszych. Weszła na pasy od strony sklepu Netto. Kierowcy zatrzymywali się, żeby ją przepuścić. Nie zrobił tego 65–latek kierujący daewoo tico. Wyprzedził zatrzymujące się przed pasami auta i wjechał w pieszą. Kobieta wpadła na maskę samochodu, uderzyła w przednią szybę, po czym spadła na ziemię kilka metrów za autem.

Przyjechało pogotowie ratunkowe. Pomocy poszkodowanej udzielili ratownicy medyczni. Założyli jej kołnierz ortopedyczny i na noszach przetransportowali do karetki. Na sygnale pognali do szpitala. Piesza prawdopodobnie doznała złamania nogi. Ma też uraz głowy.

– Nie zauważyłem tej pani – tłumaczył się sprawca wypadku.

Badanie alkomatem wykazało, że kierowca tico był trzeźwy. Sprawą wyjaśnienia okoliczności wypadku zajmuje się pabianicka policja.

Runął sufit w pawilonie

W wejściu sklepu na Bugaju zarwał się sufit. Z wysokości 3,5 metra spadł pracujący przy elektryce mężczyzna.

Stało się to w środę przed południem. W przedsionku sklepu Społem (o powierzchni 4 metrów kw.), zarwał się sufit. To cud, że akurat nikt nie wchodził, bo o tej porze ruch w pawilonie jest spory.

Wraz z podwieszanym sufitem na ziemię runął człowiek. Pracujący przy instalacji elektrycznej mężczyzna spadł z wysokości 3,5 metra. Został przygnieciony przez blachy.

Na Bugaj zjechały służby ratunkowe. Pierwsi byli strażacy, którzy pomogli wydostać się poszkodowanemu spod gruzowiska. Przy wejściu do sklepu ustawili się ludzie. Niektórzy pytali strażaków, czy mogą wejść do sklepu zrobić zakupy. Ratownicy odmawiali.

Strażacy wydobyli poszkodowanego, odłączyli prąd i zdemontowali resztki sufitu. Elektryk trafił pod opiekę ratowników medycznych. Skarżył się na ból głowy i ból w klatce piersiowej. Karetką został zabrany do szpitala.

Policjanci powiadomili o zdarzeniu Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego. Inspektorzy zrobili oględziny w sklepie. Uznali, że nie doszło do naruszenia konstrukcji budynku. W czwartek sklep działał normalnie.(mk, et)

foto: Kamil Misiek

Zmarła pasażerka rozbitego auta

Lekarzom nie udało się uratować 21–latki. Kierowca skody odpowie za spowodowanie wypadku ze skutkiem śmiertelnym.

Skoda roztrzaskała się 22 września na poboczu drogi w Prusinowiczkach. Obrażenia odniosły dwie osoby – pasażerowie auta. Lekarzom ze szpitala im. M. Kopernika w Łodzi nie udało się uratować życia 21–letniej kobiety. Zmarła 2 października.

– W związku ze śmiercią pasażerki kwalifikacja czynu zostanie prawdopodobnie zmieniona i kierowca odpowie za spowodowanie wypadku ze skutkiem śmiertelnym – informuje podkom. **Ilona Sidorko** z pabianickiej policji.

Za to grozi kara od 6 miesięcy do 8 lat więzienia.

Jak doszło do wypadku?

Był czwartkowy wieczór. Rozpędzona skoda jechała prostym odcinkiem drogi. W pewnym momencie kierowca stracił panowanie nad pojazdem. Zjechał na pobocze, ścinając kilka drzew. Potem samochód przekoziołkował i zatrzymał się kołami do góry. Była godzina 21.00, gdy wezwano służby ratunkowe. W aucie, na tylnym siedzeniu, była uwięziona nieprzytomna pasażerka. Strażacy musieli wycinać blachę, żeby wydostać ją na zewnątrz. Ranny był także drugi pasażer, 31–letni mężczyzna, ale on samodzielnie wydostał się z wraku. Oboje trafili do szpitali w Łodzi i Pabianicach.

21–letni kierowca wydostał się z pojazdu o własnych siłach. Uciekł do lasu, gdzie ukrywał się do rana. W końcu wpadł w ręce policji.

– W chwili zatrzymania był trzeźwy. Po przesłuchaniu usłyszał zarzut spowodowania wypadku – poinformowała podkom. Sidorko.

foto: OSP Lutomiersk

Połaszczył się na toyotę yaris

Właściciel auta ułatwił zadanie złodziejowi. Zostawił samochód otwarty, z kluczykami w stacyjce.

Działo się to w Osjakowie. Właściciel zostawił auto na drodze i na moment wszedł do domu. Pech chciał, że szedł tamtędy 27–letni pabianiczanin.

Gdy po dziesięciu minutach właściciel wyszedł z domu, auta już nie było. Zaalarmował policjantów z Wielunia, a ci szybko zajęli się poszukiwaniem toyoty. Pabianiczanin długo nie pojeździł rąbniętą furą. Pół godziny po kradzieży zatrzymała go wieluńska drogówka.

foto: policja

Jak wpadł? Pojechał do sklepu w Osjakowie. Zaparkowany przed sklepem samochód wpadł w oko członkowi rodziny właściciela toyoty, który powiadomił o swym odkryciu policjantów.

Zatrzymany pabianiczanin spędził nockę w areszcie. Funkcjonariusze ustalili, że 27–latek to recydywista (ma na sumieniu podobne przestępstwo). Odzyskany samochód powrócił do prawowitego właściciela.

Pabianiczanin usłyszał zarzut kradzieży w warunkach recydywy. Grozi mu za to kara 7 i pół roku więzienia.

eprasa.pl d00cb18753

Z Pabianic w świat (niedaleki)

Kiedyś jeździliśmy do Warszawy, Kalisza i Kudowy Zdroju. Teraz autobusem PKS i busem dojedziesz najdalej do Częstochowy, Sieradza, Bełchatowa i Łodzi

Najstarsi pabianiczanie pamiętają „dworzec" autobusowy przy ulicy Kolejowej (dzisiaj Staszewskiego). Stąd wyruszało się w daleką podróż, np. do Warszawy, Kalisza czy Kudowy Zdroju. Dworca już nie ma, a autobusy przejeżdżające przez miasto nad Dobrzynką zatrzymują się na przystankach Miejskiego Zakładu Komunikacyjnego. Trzeba być niezłym „biegaczem", by poznać i zapamiętać, skąd i o której godzinie zabierze nas autobus do Bełchatowa, Sieradza czy Częstochowy.

Oto nasza ściąga:

PKS z Łodzi wozi nas do Wielunia przez Łask, Widawę Rychłocice.

PKS Bełchatów jedzie trasą do Bełchatowa przez Łask, Zelów, a także do Ruśca przez Łask i Zelów i do Zelowa przez Łask. PKS Sieradz zabierze nas do Sieradza przez Łask.

Tu zatrzymują się autobusy jadące do Bełchatowa, Łodzi Kaliskiej, Ruśca (przez Łask i Zelów) oraz Zelowa (przez Łask).

Pojedziemy też do Częstochowy (przez Szczerców i Strzelce Wielkopolskie), Działoszyna (przez Łask i Szczerców) oraz Pajęczna (przez Łask i Szczerców).

Zabierze nas tu autobus do Łasku (przez Widawę), do Zduńskiej Woli oraz do Sieradza (przez Łask).

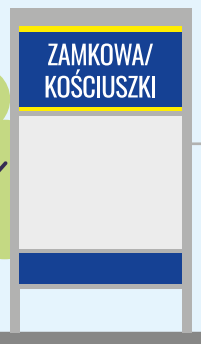

PKS Radomsko zawiezie nas do Radomska przez Bełchatów.

Tu zatrzymuje się bus jadący do Łodzi (przystanek Kościuszki/Radwańska). W Pabianicach zatrzymuje się jeszcze przy kościele św. Mateusza, 3 Maja, Sikorskiego/Partyzanckiej; w Ksawerowie przy Getta, Nowotki, Mały Skręt; w Łodzi na Pabianickiej przy Dubois, Lotników Lwowskich, Alei Politechniki i Wróblewskiego.

PKS Częstochowa zabierze nas do Łodzi. PKS–em Bełchatów dojedziemy do Bełchatowa przez Dłutów.

Z Zamkowej 18 dojedziemy też do Konstantynowa, Porszewic, Szynkielewa, Petrykoz, Górki Pabianickiej oraz Świątnik.

Stąd pojedziemy do: Rydzyn, Pawlikowic i Róży.

Stąd odjeżdżają busy na trasie Pabianice–Bugaj–Ksawerów–Łódź oraz PKS z Bełchatowa zabierze nas do Łodzi (ul. Bandurskiego) i na dworzec Łódź–Kaliska.

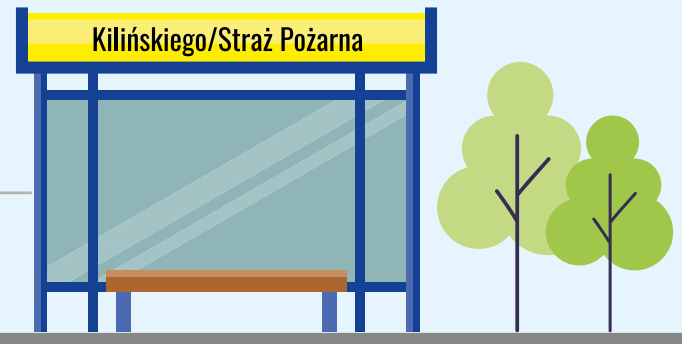

Stąd prowadzi „Trasa Juhasowa". Autobus z Łodzi do Pabianic jedzie ulicami Skalną, Zbocze, Telefoniczną, Palki, Północną, Politechniki, Wróblewskiego, Wólczańską, Piotrkowską, Pabianicką, Starorudzką, Rudzką, Pabianicką, Łódzką, a potem w Pabianicach ulicami: Warszawską, Myśliwską, „Waltera" Jankego, Nawrockiego, „Grota" Roweckiego, Kilińskiego, Zamkową, Moniuszki, Wiejską na dworzec PKP.

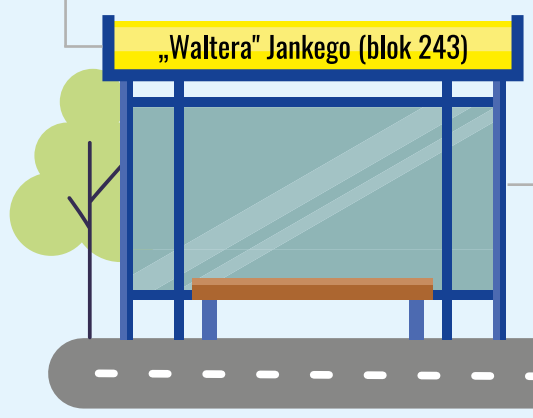

Stąd jeździ też bus Pabianice–Bugaj przez Ksawerów do Łodzi i z Łodzi (Kościuszki/Radwańska) przez Ksawerów na krańcówkę Bugaj.

eprasa.pl d00cb18753

Bliźniacy w „Usterce”

Adam i Łukasz Milcz to pabianicki duet, który przez ukryte kamery patrzy na ręce fachowców od wszelkich remontów i napraw. Nie umknie im żadna fuszerka

Sami od lat prowadzą firmę remontową i to właśnie zaprowadziło ich na plan „Usterki”. Najpierw wpadli w oko producentom programu ze stacji TTV, gdy w internecie relacjonowali przebieg remontów kawalerek. Redakcja zaprosiła Milczów na casting, tyle że nie zdradziła, do jakiego programu.

– Szukali ludzi z naszej branży. Szczerze mówiąc, nie wyobrażaliśmy sobie zbyt wiele po ich telefonie – wspomina Adam.

Bracia chcieli nawet „wykręcić się” z castingu, bo mieli dużo pracy i uznali, że taki wyjazd to tylko strata czasu. Ulegli jednak namowom i wyruszyli do Krakowa.

Konkurencja była spora. Przyjechało około stu osób.

– Nasze szanse rozkładały się po połowie, więc razem mieliśmy ich 100 procent – żartują bliźniacy.

Każdy z kandydatów miał kilkanaście minut, by przekonać do siebie komisję. Oprócz znajomości branży budowlanej ważna była też prezencja.

– Kiedy zaczyna migać czerwona lampka przy kamerze, wiele osób łapie trema. Czuliśmy się w miarę swobodnie przed obiektywem, ale nas też dopadł stres. Było to dla nas nowe doświadczenie – zapewnia Łukasz.

Jak się okazało, także początek nowej przygody. Dwa dni później zaproszono ich na eliminacje, w których okazali się bezkonkurencyjni. Niedługo potem zaczął się „kocioł”.

Kamera… Akcja!

Nagrania do pierwszego sezonu z ich udziałem były jesienią 2018 roku. Odcinek pilotażowy wspominają z zażenowaniem.

– To był koszmar. Same wtopy. Nasz występ był tak słaby, że produkcja musiała nieźle się nagimnastykować, żeby to puścić w telewizji. Komentarze, podsumowania... wszystko jest nagrywane na „gorąco” – opowiada Adam.

Po kilkunastu godzinach spędzonych w studio mieli dość. Gdy z niego wyszli i zatrzasnęli za sobą drzwi samochodu, dopadło ich zwątpienie.

– Spojrzeliśmy wtedy na siebie, a ja zapytałem Adama: wypisujemy się? – wspomina Łukasz.

Nie zrezygnowali, a stacja TTV po nagraniu pilota podpisała z nimi kontrakt. I tak, od dwóch sezonów „Usterka” ma pabianicki akcent.

Praca na planie wiąże się z kilkutygodniowymi wyjazdami w różne zakątki Polski. Dzień zdjęciowy trwa po kilkanaście godzin. „Wkręcali” ludzi m.in. w Krakowie, Gdańsku i Warszawie.

Mieli do czynienia z różnymi specami od remontów i drobnych napraw. Wielu ewidentnie nie znało się na robocie. Ich wyczyny wprawiały często w osłupienie. Nie brakowało też zabawnych momentów. Ekipę od „pracusiów” dzieliła zaledwie cienka ścianka. Panowie tak głośno wybuchali śmiechem, że o mały włos misterny plan ległby w gruzach.

– W jednym z odcinków trzeba było zamontować baldachim nad łóżkiem. Żeby po nim nie deptać, fachowcy rozstawili wokół rusztowanie. W życiu bym na to nie wpadł – wspomina Łukasz.

Kilka razy zdarzyło się, że ekipa została zdemaskowana. Tak było np. w odcinku pt. „Wykładzina”.

– Zadanie wykonywał fachowiec na wysokim poziomie. Początkowo nie był pewny, czy go obserwujemy. Chował się pod wykładziną i tylko co jakiś czas wystawiał rękę albo głowę. Komicznie to wyglądało – opowiada Adam.

Mimo to wywiązał się z powierzonej mu pracy. Na koniec obserwatorzy wyszli z ukrycia i pogratulowali dobrze wykonanej roboty.

Bracia Milcz ukończyli pabianicką budowlankę. Prowadzą od 12 lat firmę budowlaną, są fachowcami od remontów małych i dużych

Sytuacji mrożących krew w żyłach też nie brakuje.

– Mieliśmy takiego speca, który grzebał metalowym śrubokrętem w gniazdku. Nie wiedzieliśmy, czy mu przerwać, czy czekać na rozwój wydarzeń. Nagrania jednak nie przerwaliśmy. Chwile grozy przeżyliśmy też, kiedy ktoś niezbyt umiejętnie używał piły elektrycznej – opowiada Łukasz.

Ja pana skądś znam...

Dzięki programowi stali się rozpoznawalni. Bez względu na to, gdzie się pojawią, zawsze znajdzie się jakiś stały widz programu.

– Ludzie życzliwie na nas reagują. Choć większy problem mają z rozpoznaniem, gdy idziemy osobno – mówi Łukasz. – Robiłem kiedyś zakupy w markecie budowlanym. Podszedł do mnie mężczyzna, żeby upewnić się, czy jestem z „Usterki”. Założył się z synem o 50 złotych i przegrał – dodaje Adam.

Bracia Milcz wzięli udział również w innej produkcji TTV: „Orzeł czy Reszka”. Polecieli do Wenecji, ale… Tam dostali 100 euro (na dwóch) i musieli rządzić się tą kasą przez dwa dni. Lepszą, ekskluzywną opcję wylosowały wówczas bliźniaczki w „Googleboxa”, Ewa Rogalska i Agnieszka Murak. O tym, że polecą do Wenecji, panowie dowiedzieli się 15 minut przed odebraniem karty pokładowej.

– Weź tu, człowieku, się spakuj. Nie wiadomo było, czy wylądujemy w tropikach czy na Spitsbergenie – zapewnia Adam.

Chodząc po Wenecji wzbudzali niemałe zainteresowanie przechodniów. Cały czas ciągnęła się za nimi ekipa telewizyjna. Nawet w miejskim autobusie.

– Chodziliśmy po mieście z bagażami po kilkanaście godzin. Kilka razy zgubiliśmy się w starej części miasta. Uliczki są tam wąskie i nawigacja źle pokazywała nasze położenie – wspominają bracia.

Obserwatorzy sami są obserwowani

Udział w „Usterce” wywarł spory wpływ na ich życie poza kamerą. Wytykanie błędów innym nie obeszło się bez echa. Zleceniodawców przybyło, ale baczniej patrzą im teraz na ręce.

– Musimy jeszcze bardziej się pilnować, żeby nie zrobić nawet minimalnego błędu. Ukrytej kamery, póki co, nie znaleźliśmy – żartuje Adam.

Na swoim koncie mają ponad 30 odcinków „Usterki” i cichą nadzieję, że ich przygoda z programem na trzech sezonach się nie skończy.

– Mamy co robić w życiu, ale przeżyliśmy z TTV niesamowitą przygodę i chcielibyśmy dalej brać w niej udział – twierdzą zgodnie bracia.

Elżbieta Tomes

eprasa.pl d00cb18753

Tego jeszcze w dzieja

80 biskupów pod przewodem prymasa Polski maszerowało ulicami naszego miasta do kościoła św. Mateusza. Złote ornaty lśniły w porannym słońcu, budząc podziw wiernych i przechodniów

Na 100–lecie Archidiecezji Łódzkiej miało zjechać do Pabianic 100 biskupów, ale…

– Niektórych zatrzymała choroba. Ostatecznie przyjechało osiemdziesięciu – wyjaśnia biskup Grzegorz Ryś, gospodarz spotkania episkopatu Polski w Pabianicach i Łodzi. – To poważna reprezentacja polskiego duchowieństwa.

Oprócz prymasa Wojciecha Polaka, przyjechał m.in. poznański arcybiskup Stanisław Gądecki, metropolita warszawski Kazimierz Nycz, metropolita krakowski Marek Jędraszewski i emerytowany łódzki biskup Władysław Ziółek.

O czym obradowali biskupi?

– Mówiliśmy między innymi o wyzwaniach duszpasterskich Kościoła w Polsce, a także o strategii wobec pandemii, stosunkach państwo–Kościół i komunikacji społecznej – poinformował biskup Ryś.

Podjęto także temat licznych przestępstw pedofilii. Biskupi dostali broszurę z instrukcjami, jak postępować w przypadku ujawnienia takich przestępstw.

Biskup Grzegorz Ryś będzie ciepło wspominał pobyt w Pabianicach.

– Bardzo się cieszę, podobnie jak inni goszczący tutaj biskupi – mówi. – Wielu z nich było w Pabianicach pierwszy raz. W kościele św. Mateusza biskupi mogli zobaczyć niezwykły obraz Matki Boskiej, przed którym wiele lat temu modlił się tutejszy chłopiec, z którego wyrósł św. Maksymilian.

Do hotelu Fabryka Wełny przy ul. Lipowej, gdzie zakwaterowano biskupów, duchowni zjeżdżali przez cały weekend. Widzieliśmy trzy autokary. Większość biskupów wolała jednak przyjechać wygodnym samochodem osobowym. Na pilnie strzeżonym hotelowym parkingu stanęło kilkadziesiąt limuzyn marki: BMW, Honda, Volkswagen, Kia, Skoda Superb. Dominowały kolory: czarny i stalowo–szary. Wszystkie auta lśniły nowością lub wypolerowanym lakierem.

Metropolita katowicki arcybiskup Wiktor Skworc jest zakażony – podało biuro prasowe Archidiecezji Katowickiej. „Po kilkudniowej kwarantannie metropolita przebywa w izolacji domowej i podlega wskazaniom i procedurom służb sanitarnych". Arcybiskup Skworc był w Pabianicach na Konferencji Episkopatu Polski

Biskupi nie kierowali sami – jechali na tylnych kanapach aut. Ich kierowcy mieli zapewniony nocleg w innym pabianickim hotelu – o niższym standardzie.

O bezpieczeństwo biskupów zadbało kierownictwo hotelu Fabryka Wełny. Podczas wizyty kościelnych dostojników hotelarze nie nosili przy sobie telefonów komórkowych. Przy wejściu stał duchowny z listą pracowników hotelu uprawnionych do przebywania na terenie Fabryki Wełny. Nie wpuszczano nikogo postronnego. Na konferencję prasową po zakończeniu obrad episkopatu wpuszczono tylko dziennikarzy i operatorów kamer z wybranych stacji telewizyjnych i gazet.

Biskupów karmił w Pabianicach mistrz Wiesław Bober – szef hotelowej kuchni. Bober sam wybierał mięsa, wędliny, warzywa, owoce i ustalał menu na wszystkie posiłki.

Na zaproszenie Andrzeja Furmana do zwiedzania prywatnego Afloparku przy ulicy Partyzanckiej odpowiedział biskup Stanisław Gądecki. Metropolitę poznańskiego oprowadzał po parku sam gospodarz.

– Podobało się bardzo – wyznał nam Andrzej Furman. – Naszemu gościowi przypomniał się park, jaki zwiedził niegdyś w Vancouver w Kanadzie.

We wtorek rano odziani w złociste ornaty biskupi przemaszerowali z kaplicy św. Anny do kościoła św. Mateusza. Tam prymas Polski przewodniczył mszy św. z udziałem episkopatu. W homilii arcybiskup Polak nawiązał do faktu, iż to tutaj, do pabianickiego kościoła św. Mateusza, codziennie przychodzili na mszę św. rodzice Rajmunda Kolbego. Mszę dla robotników odprawiano wówczas o godzinie piątej rano, by po modlitwie robotnicy zdążyli na pierwszą zmianę w fabryce.

Z kościołem św. Mateusza związane były także dzieci Marianny i Juliusza Kolbów. Tu właśnie dziesięcioletni Rajmund (późniejszy o. Maksymilian) przeżył objawienie Najświętszej Marii Panny. (team)

foto: Kamil Misiek i Archidiecezja Łódzka

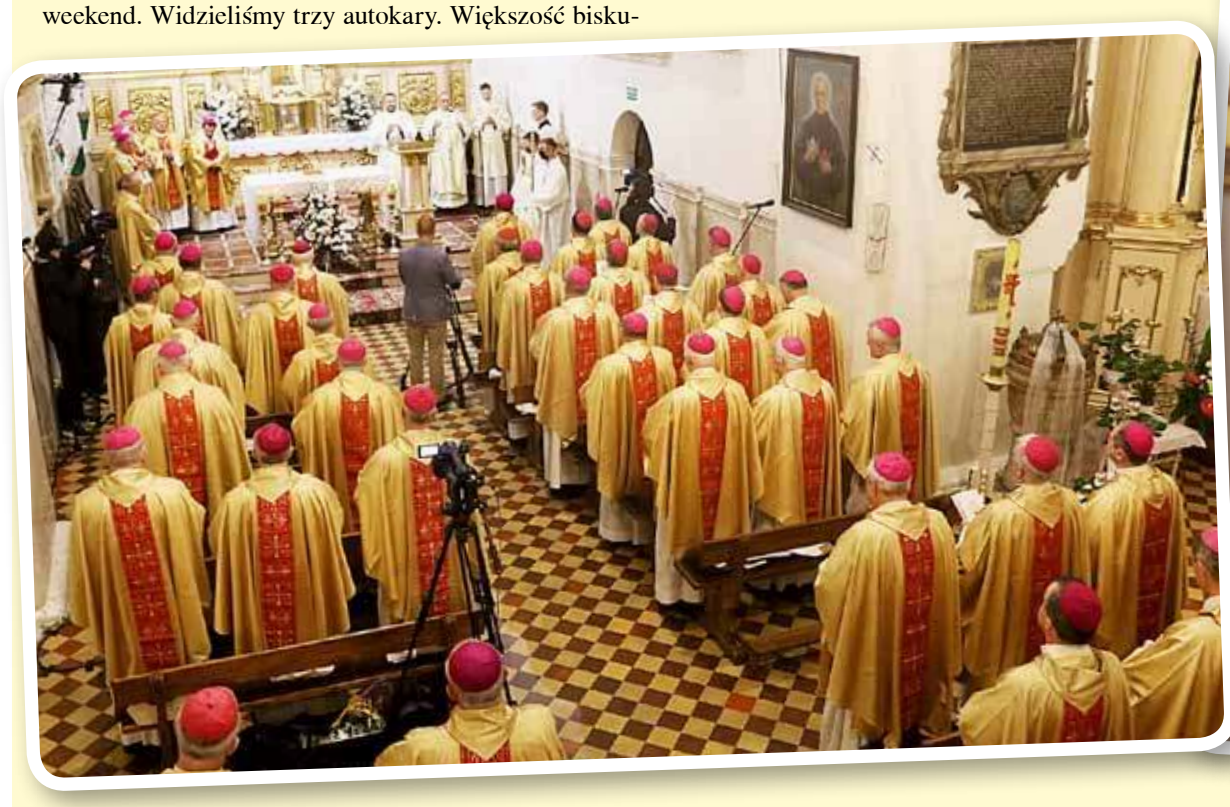

eprasa.pl d00cb18753

ch Pabianic nie było!

eprasa.pl d00cb18753

Gdy Szpital Miejski był dumą Pabianic (2)

» Do zbudowanego w 1907 roku szpitala przy cegielni Nawrockiego zjeżdżały delegacje z Łodzi i pobliskich miasteczek. „Nowoczesny, wygodny, wspaniały” – szeptano z uznaniem. Służył nam ponad 100 lat. Dziś szpital przy ulicy Szpitalnej jest burzony.

fot. z albumu doktora Tadeusza Meyera

Personel Szpitala Miejskiego sto lat temu. W środku: dr Tadeusz Meyer (ze skrzyżowanymi rękami) i dr Stefan Manitius (z prawej)

Gdy carskie władze miasta pozwoliły przyjąć pierwszych pacjentów, okazało się, że na oddziałach: chirurgicznym, zakaźnym i wewnętrznym stoją wolne łóżka. W Pabianicach liczących wówczas 35 tysięcy mieszkańców, skierowania do nowego szpitala dostało zaledwie 30 ciężej chorych, podczas gdy łóżek było dwa razy więcej. Brakowało natomiast miejsc dla chorych psychicznie. Lekarze szacowali, że opieką trzeba objąć ponad 120 „wariatów” (tak ich wówczas nazywano). Pojawiła się propozycja, by umysłowo chorych wywozić z Pabianic do szpitala w Kochanówce pod Łodzią.

Nic z tego nie wyszło. W sierpniu 1908 roku dziennik „Rozwój” napisał: „Myśl niesienia opieki umysłowo chorym z Pabianic przez zjednoczenie się z Kochanówką ostatecznie została pogrzebana. Wprowadzono zaś w czyn zamiar urządzenia przytułku przy szpitalu w Pabianicach”. Chorzy psychicznie mieli być „skoszarowani” w dodatkowym pawilonie, którego koszty budowy oszacowano na 3.000 rubli.

W szóstym roku działalności szpital stał się miejscem częstych kradzieży. Łupem złodziejaszków padły buty pacjentów, mięso z kuchennej spiżarni, węgiel i dwa rowery pielęgniarzy. Jeden rabunek udaremnił personel. „W nocy z czwartku na piątek złodzieje zakradli się do chlewu na podwórzu szpitala, skąd wyprowadzili 4 świnie” – pisała „Gazeta Pabjanicka”. „Spłoszył ich zbudzony hałasem personel szpitalny, skutkiem czego złodzieje uciekli przez zawczasu przygotowane dziury w parkanie od strony pola”.

Podczas pierwszej wojny światowej szpitalem zarządzały pruskie władze wojskowe. Nie leczono tu rannych szeregowców, a jedynie paru oficerów kontuzjowanych na froncie. Pozostali pacjenci byli cywilami. Z powodu licznych zachorowań na syfilis trzeba było mocno powiększyć oddział weneryczny.

W 1917 roku wybuchła epidemia tyfusu i szpital przeznaczono wyłącznie dla zakaźnie chorych. Leżeli tutaj m.in. chorzy na zabójczą grypę – „hiszpankę”. Chorym na serce, żołądek czy nerki kazano wracać do domów.

W wolnej Polsce

Gdy kraj odzyskał niepodległość, zarząd nad Szpitalem Miejskim sprawował Magistrat Pabianic. To on ustalał cennik opłat za leczenie. W 1929 roku za ubezpieczonego pacjenta Kasa Chorych płaciła 4 zł dziennie. Pozostali chorzy musieli płacić 8 zł dziennie. Robotnik zarabiał wtedy 70–80 zł miesięcznie, a miejski urzędnik – 110 zł. Dzięki dość wysokim opłatom za usługi medyczne udało się zebrać pieniądze na przyzwoite wyposażenie sali operacyjnej.

„Obecnie szpital posiada dwóch lekarzy: chirurga Tadeusza Meyera (ordynatora) i internistę Stefana Manitiusa, a także 16 osób personelu” – w 1934 roku pisała prasa. „Funkcjonują oddziały: chirurgiczny, wewnętrzny z salą położniczą na 3 łóżka, gruźliczy i zakaźny. Brak tylko aparatu Roentgena (cena 40.000 zł) oraz przyrządów do światłolecznictwa i elektroterapii. Budżet roczny szpitala wynosi 105.000 zł. Łóżek szpital ma 83. Dzienna frekwencja chorych to 55 osób. Odczuwa się potrzebę budowania pawilonu dla chroników, paralityków i zniedołężniałych starców. Przy szpitalu jest pawilon dla chorych zakaźnych oraz dwuhektarowy ogród. W minionych latach zakupiono lampę kwarcową, aparat do transfuzji krwi i aparat tlenowy”.

Szpital nachodzili złodzieje. Ich łupem padły buty pacjentów, mięso z kuchennej spiżarni, węgiel i dwa rowery pielęgniarzy. Nocą z chlewu w podwórzu rabusie chcieli uprowadzić cztery świnie

Pacjenci narzekali wówczas na brak radioodbiornika, książek i czasopism. „Stare książki, gazety i wycofane z użycia radia będą przyjęte z wdzięcznością” – w ten sposób prasa zachęcała do ofiarności.

W 1936 roku za pieniądze z miejskiej kasy zbudowano kaplicę przedpogrzebową z salą do przeprowadzania sekcji zwłok, zakrystią i pokojem sędziego. Kaplica stanęła przy ulicy Cegielnianej (dziś Nawrockiego). Pabianiczanie nazywali ją „trupiarnią”. W listopadzie pożegnano tam najstarszego felczera w mieście – Wojciecha Fondera. „Zmarły był znany jako długoletni felczer zakładów R. Kindlera, zarządzający szpitalem firmy” – napisano w nekrologu.

Niedługo potem nadbudowano piętro w skrzydle głównym szpitala, gdzie powstał oddział

fot. z albumu doktora Tadeusza Meyera

Tuż przed drugą wojną doliczono się w szpitalu 110 łóżek

eprasa.pl d00cb18753

I po szpitalu...

fot. z albumu doktora Tadeusza Meyera

położniczo–ginekologiczny. Na internę sprowadzono dwa aparaty do prześwietleń. „Obecnie jedną z najgroźniejszych klęsk społecznych są choroby weneryczne” – umartwiała się lokalna gazeta. „W 1937 roku na wenerologii udzielono 6.761 porad, przy niewielkim spadku zachorowań na kiłę. Z 19 do 31 wzrosła liczba pabianiczan skierowanych na leczenie sanatoryjne w Iwoniczu, Busku, Inowrocławiu i Krynicy”. Tuż przed wybuchem drugiej wojny szpital mógł przyjmować 110 pacjentów.

Kto rozkradł rentgena?

Podczas okupacji szpital znów dostał się pod niemiecki zarząd. Pacjentów leczyli polscy doktorzy, kontrolowani przez niemieckiego lekarza powiatowego z Łasku. Pierwszeństwo w przyjmowaniu na oddziały mieli żołnierze i policjanci okupanta. W drugiej kolejności należało przyjmować cywilów narodowości niemieckiej i folksdojczów – stanowił regulamin.

21 stycznia 1945 roku do szpitala wtargnęli żołnierze Armii Czerwonej pod komendą młodego lejtnanta. Przeszukali sale i zakamarki, legitymowali pacjentów. Sześciu lub siedmiu z nich wywieźli pod plandeką wojskowej ciężarówki. Nazajutrz Rosjanie spakowali do skrzyń co cenniejszą aparaturę medyczną (w tym prawie nowy stół operacyjny) i też wywieźli w kierunku wschodnim.

Cztery lata później „Głos Pabianic” doniósł, że w szpitalu wciąż nie ma pożytku z trzech aparatów rentgenowskich, kupionych przed wojną. Powód? „Podczas okupacji uległy one częściowemu zniszczeniu i zdekompletowaniu” – tłumaczyła gazeta. W artykule przemilczano, kto rozkradł szpitalną aparaturę.

Mimo niepowetowanych strat i braku lekarstw gazety wychwalały nasz szpital. „Głos Pabianic” nazywał go „kuźnią zdrowia”. W artykule pod takim tytułem redaktor „Głosu” napisał: „Położony wśród kwitnących sadów Publiczny Szpital Miejski sprawia dobre wrażenie. Czysto i przytulnie jest również wewnątrz. Szpital ma 5 oddziałów: chirurgiczny, położniczo–ginekologiczny, zakaźny, dziecięcy i gruźliczy – ogółem 170 łóżek. Obecnie nie ma pełnego obłożenia, co jest oznaką zdrowotności miasta.

W ubiegłym roku leczyło się tutaj 1.523 chorych, wśród nich 408 położnic i 373 noworodków. Śmiertelność – prawie żadna. A przecież dokonano tu aż 131 poważnych operacji i szaleje gruźlica... Pacjenci dostają pożywienie o dziennej wartości ponad 3.000 kalorii. Personel jest wysoko wykwalifikowany, wszystkie etaty obsadzone.

A braki? Odczuwa się brak lamp oraz... oświetlenia ulicy Nawrockiego od przystanku tramwajowego do szpitala. Nie ma też chodnika z betonowych płyt, który w słotne dni umożliwiłby dojście do szpitala. Były za to skargi na brak wody do picia. Jednak zauważyliśmy, że ilość karafek z przegotowaną wodą jest dostateczna”.

Kierunek: dermatologia

Po wojnie pabianiczanie mieli dwa szpitale miejskie: przy Szpitalnej i Żeromskiego (dawny fabryczny Kindlera). Przez kilkadziesiąt lat zupełnie to wystarczało, póki stare budynki mogły sprostać rosnącym normom sanitarnym i higienicznym. Do dobrych obyczajów pacjentów należało wówczas dziękowanie lekarzom za uratowanie życia i zdrowia. Najczęściej chwalonymi w gazetach doktorami z ulicy Szpitalnej byli: Rudolf Pieszak (dyrektor) i Franciszek Bianek. Pacjenci dziękowali także za uruchomienie biblioteki.

Pabianice szybko rosły, przybywało chorych. Już w latach 70. zeszłego wieku miasto potrzebowało większego szpitala, a najlepiej nowego, wyposażonego w system instalacji elektrycznych, hydraulicznych i chemicznych, niezbędnych do leczenia współczesnymi metodami. W starym szpitalu trzeba było zaprzestać m.in. operowania.

Gdy w lutym 1980 roku „Dziennik Łódzki napisał: „W Pabianicach zwiększy się wreszcie liczba łóżek szpitalnych (do 536), dzięki oddaniu do użytku nowego Szpitala Miejskiego przy ulicy Karolewskiej, stary szpital przekształcono w dermatologiczny. Kaplicę („trupiarnię”) rozebrano w maju 1990 roku.

Pomysłów na to, jak zagospodarować pawilony i ogród było wiele. Miał tu stanąć blok z 40 mieszkaniami albo hospicjum i zakład opiekuńczy dla przewlekle chorych, albo… izba wytrzeźwień. Prezydent Pabianic – Zbigniew Dychto, chciał na Szpitalną sprowadzić niepełnosprawnych, urządzić tu noclegownię dla bezdomnych lub mieszkania dla młodych rodzin. Była też koncepcja parku z placem zabaw. Ostatecznie zabudowaną działkę kupił na licytacji prywatny przedsiębiorca. Właśnie trwa wyburzanie starego szpitala.

Roman Kubiak

foto: Kamil Misiek

eprasa.pl d00cb18753

RESTAURACJA KACZOROWSKI
ul. Grabowa 14/16,
tel. 42–213–06–65,
501–74–44–55,
www.kaczorowski.eu

Realizujemy zamówienia
na garmaż.

PIEROŻEK
ul. Łaska 70, tel. 215–68–80.
Pn.–pt. 9.00– 17.00,
w soboty 9.00–15.00.

Do odwołania realizujemy tylko
zamówienia telefoniczne z dostawą
do domu bądź odbiorem osobistym.

pierozek
obiady
422156880
Łaska70
www.barpierozek.com.pl

P. P. H. U. Bohdan Guminiak 509 018 347
ul. Moniuszki 41a (dawny skup złomu) 42 215 68 29

PŁYTY
AKCESORIA
DOCINANIE

wiórowe, OSB, MDF, HFD, pilśniowe
sklejka ▪ blaty kuchenne ▪ parapety
fronty meblowe lakierowane, MDF
oklejanie PCV ▪ inne usługi stolarskie

SCHODY DREWNIANE
buk, jesion, dąb, egzotyczne ▪ drzwi i okna typowe i nietypowe ▪ drzwi drewniane
altany ▪ meble kuchenne, szafy, garderoby, przedpokoje i inne usługi stolarskie

ul. Liściasta 4 42 213 96 77 509 018 347

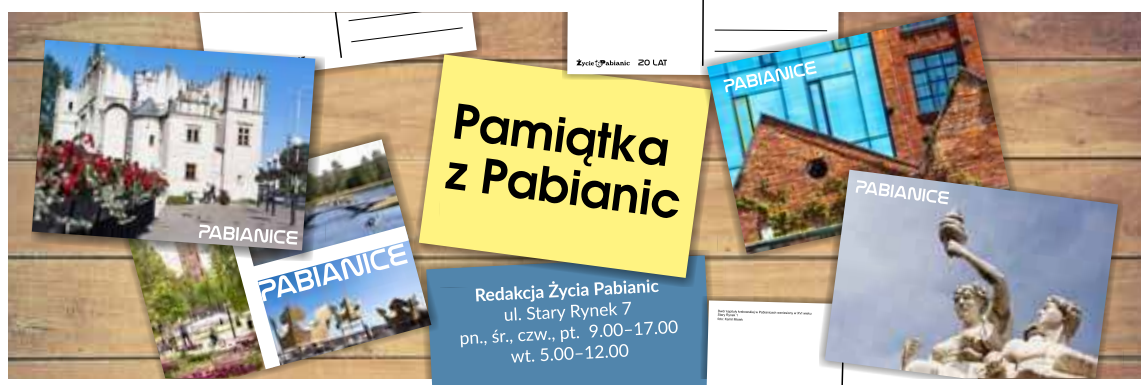

NET-HOUSE

SKLEP i SERWIS
SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO

883 585 555

ul. Bugaj 53

www.net-house.pl

Pralnia dywanów
i tapicerki meblowej

KRAKEN
PRALNIA WODNA

ul. Nawrockiego 17, ryneczek „Bugaj”
pawilon handlowy – kiermasz odzieży męskiej
firmy „Vector”

Promocja – dywany od 12 m²
odbieramy i dostarczamy gratis!

PIERZEMY:
– kołdry i poduszki
– koce
– narzuty flokati
– dywany i wykładziny
– tapicerkę meblową
oraz samochodową

Zlecenia dowozu: 721 667 058
42 214 80 10
Dowóz - 10,00 zł

eprasa.pl d00cb18753

SZUKASZ PRACY? Tu ją znajdziesz!

ZATRUDNIĘ szwaczki oraz chałupniczki. Możliwość pracy w godz. popołudniowych. Tel. 534 012 446.

ZATRUDNIĘ szwaczki, chałupniczki, stała praca, z rejestracją. Tel. 502 233 582.

POSZUKUJĘ prasowacza, stała praca. Tel. 603 39 20 39.

POMOC dziewiarza zatrudni „Tomtex". Wola Zaradzyńska, ul. Hubala 80. Tel. 42 227 57 87.

FIRMA GRALA zatrudni magazyniera z doświadczeniem, praca 1–zmianowa dla mężczyzn w Woli Zaradzyńskiej, poszukujemy osoby zmotoryzowane, bez nałogów, miło widziane osoby nie palące, zadzwoń lub napisz i umów się na spotkanie, poznaj warunki pracy 693 001 780 praca@grala.com.pl

ZATRUDNIĘ szwaczki ul. Piotra Skargi 55. Tel. 503 010 622.

ZATRUDNIĘ prasowaczki z doświadczeniem, bluzka – tkanina dzianina, praca cały rok. Tel. 693 362 341.

ZATRUDNIĘ pomoc na szwalnię z doświadczeniem guzik – dziurka. Tel. 609 558 107.

DZIURKA, guzik – zatrudnię (bluzka). Tel. 601 327 155.

ZATRUDNIĘ chałupniczki (bluzka). Tel. 601 327 155.

CHAŁUPNICZKĘ zatrudnię (bluzka). Tel. 533 527 399.

ZATRUDNIĘ szwaczki. Tel. 602 633 777.

ZATRUDNIĘ chałupniczki. Tel. 602 633 777.

HYDRAULIKA – monterów sieci wod/kan. i pomocnika – zatrudnię. Tel. 501 184 904.

FFMW w Chechle Pierwszym zatrudni od XI.2020 pracowników na stanowiska: Pracownik rozliczeń produkcji • Pomocnik gotowacza/Gotowacz • Liniowy • Pracownik produkcyjno –magazynowy (UDT) • Pracownik produkcji Szczegóły na stronie www.ff–mw.pl. CV prosimy przesyłać na adres rekrutacja@ffmw.pl

PRZYJMĘ szwaczkę do zakładu i chałupniczkę, praca stała (dzianina). Tel. 603 378 712.

PRZYJMĘ szwaczki – praca cały rok, dzianina. Tel. 729 964 574.

ZATRUDNIĘ dziewiarza na maszyny okrągłe. Tel. 502 910 081.

CHAŁUPNICZKI (bluzki). Tel. 601 327 155.

POSZUKUJEMY 6 osób do pracy na produkcji spożywczej (3 zmiany, poniedziałek–piątek), wymagana książeczka sanepid. Zapewniamy darmowy dojazd z Pabianic i Konstantynowa Łódzkiego. Jeśli szukasz pracy z koleżanką/kolegą/chłopakiem zgłoście się razem i pracujcie na tej samej zmianie. Tel. 784 025 070.

SZWACZKI (bluzki). Tel. 601 327 155.

POSZUKUJEMY Pani do pracy przy sprzątaniu hali produkcyjnej (3 zmiany, poniedziałek–piątek), wymagana książeczka sanepid. DARMOWY dojazd z Pabianic i Konstantynowa Łódzkiego. Tel. 784 025 070.

TKACZA na STB zatrudnię. Tel. 533 908 385.

DO produkcji i montażu przesłon okiennych, stała praca w zgranym zespole od 7 do 15. Zapraszamy– dołącz do Nas. Zgłoszenia lub CV na adres debastor@debastor.com lub sekretariat@debastor.com, tel. 42 213 70 37.

SZWACZKI i chałupniczki pilnie zatrudnię – stała praca. Tel. 502 233 597.

ZATRUDNIĘ pomoc na krojownię (podklejanie, lagowanie, rozkładanie). Tel. 603 716 909.

DO rozwożenia towaru zatrudnię, może być na pół etatu. Tel. 603 96 88 66.

SZWACZKI – do zakładu oraz chałupniczki (bluzki, sukienki z tkanin) zatrudnimy. Tel. 500–372–270.

SZWACZKI zatrudnimy w zakładzie. Tel. 516 901 160.

MURARZA i pomocnika na budowę zatrudnię. Tel. 604 500 775.

DO dociepleń. Tel. 602 595 234.

FART zatrudni szwaczki oraz zleci przeszycia. Tel. 501 506 553; 506 179 506.

CHAŁUPNICZKI (tkanina, dzianina) – zatrudnię. Tel. 791 544 010.

ZATRUDNIĘ szwaczki. Tel. 609 518 923.

HURTOWNIA tkanin poszukuje osób (kobiety) do pracy biurowej. Praca znajduje się w miejscowości Wola Zaradzyńska. Praca od zaraz. CV proszę wysyłać na adres: zairafashion44@gmail.com

ZATRUDNIĘ szwaczki. Tel. 514 339 512.

ZATRUDNIĘ pomocnika budowlanego. Tel. 608 043 927.

FIRMA Denlux poszukuje pracowników na stanowisko: Elektryka/ Elektromontera instalacji elektrycznych. Zakres wykonywania prac: wykonywanie instalacji elektrycznych, montaż oświetlenia elektrycznego, prefabrykacja rozdzielnic elektrycznych, montaż elementów i podzespołów według dokumentacji technicznej, montaż wewnętrznych i zewnętrznych instalacji zasilających budynki. Mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku, uprawnienia SEP oraz prawo jazdy kat. B. Praca również w delegacjach. Osoby zainteresowane prosimy o kontakt telefoniczny: 539–308–680 lub mailowy: biura.denlux@gmail.com

OPERATORA mini koparki–koparko ładowarki zatrudnię. Tel. 537 806 290.

PRZYJMĘ prasowaczkę również dorywczo oraz szwaczkę rano lub popołudniu. Tel. 605 129 319.

ZATRUDNIĘ szwaczki i chałupniczki, pełen socjal, overlok, stebnówka, dwuigła, Łask. Tel. 789 222 612.

ZATRUDNIĘ szwaczki. Tel. 602 264 115.

DO wykończeń wnętrz z doświadczeniem. Tel. 606 109 374.

ZATRUDNIĘ szwaczki. Tel. 603 272 175.

ZATRUDNIĘ chałupniczki oraz zespoły. Tel. 603 272 175.

ZATRUDNIĘ szwaczki, kurtka damska. Tel. 570 757 763.

CHAŁUPNICZKI (bluzki). Tel. 533 527 399.

CHAŁUPNICZKI (bluzki). Tel. 533 527 399.

CHAŁUPNICZKI (bluzki). Tel. 533 527 399.

SZWACZKI (bluzki). Tel. 533 527 399.

SZWACZKI (bluzki). Tel. 533 527 399.

SZWACZKI (bluzki). Tel. 533 527 399.

DZIEWCZYNY wspomogę finansowo abcd86@onet.pl

PANIĄ jako pomoc domową do starszej osoby zatrudnię. Tel. 729 279 221.

KELNERA/ –kę zatrudni restauracja Salem, praca na stałe, pełen etat, umowa o pracę, wymagane doświadczenie w zawodzie, atrakcyjne warunki. Tel. 505 134 504.

ZATRUDNIĘ pracownika ogólnobudowlanego, zarejestrowanie, praca od zaraz. Tel. 509 689 854.

PRACOWNIK do budowy domów szkieletowych ekologicznych. Tel. 509 689 854.

ZATRUDNIĘ magazyniera. Tel. 507 121 184.

KIEROWCE kat. C zatrudni Trans–Mak. CV na: maciej-kret@trans–mak.pl

PRZYJMĘ do pracy pomocnika/montera do prac montażowych przy stolarce osłonowej i budowlanej. Kat. B. Tel. 664 923 909.

CHAŁUPNICZKI zatrudnię, bluzka – sukienka, stałe wzory. Tel. 501 506 448.

SZUKAM PRACY

SZWALNIA przeszyje. Tel. 509 652 800.

KARMIRHEN
95-200 Pabianice
ul. Myśliwska 48
tel. 42 214-78-73
fax. 42 226-56-11
mobile: 608-87-03-84
OGRODZENIA
BRAMY
WROTA GARAŻOWE
KOSTKA BRUKOWA
Sprzedaż, układanie, renowacja, rozbiórki, usługi kruszenia
USŁUGI HDSem
WYPOŻYCZANIE ZAGĘSZCZAREK, MINIKOPAREK, MINIŁADOWAREK
WYKOŃCZENIA WNĘTRZ
www.karmirhen.pl

Erato
PRACE NA WYSOKOŚCI
- Prace z wykorzystaniem sprzętu alpinistycznego i podnośnika
- Mycie szyb elewacji i innych powierzchni
- Mycie dachów, czyszczenie rynien
- Montaż systemów przeciw ptakom
- Malowanie dachów, konstrukcji stalowych, ścian, antykorozja
- Malowanie dużych powierzchni agregatem hydrodynamicznym
- Montaż, demontaż konstrukcji stalowych
- Cięcie plazmą
- Wycinka i przycinka drzew
- Cięcie betonu
- Wykonywanie otworów w betonie, ścianach, stropach
- Wynajem podnośnika koszowego 21m
tel.: 570-201-882 erato.net.pl

eprasa.pl d00cb18753

Życie Pabianic

13.10.2020 r.

ogłoszenia drobne

ŻYCIE PABIANIC STARY RYNEK 7 TEL. 42 227 04 00
REDAKCJA CZYNNA: PN. 10.00–16.00 WT. 5.00–10.00 ŚR., CZW., PT. 10.00–16.00

EUROCOLOR
Okno. Serce domu
OKNA
DRZWI • ROLETY • BRAMY
plisy • moskitiery • rolety materiałowe
paula OKNA BRAMY DRZWI ROLETY
www.paula.net.pl
Pabianice, Łaska 2
✆ 602 192 437, 42 212 18 68
Salon okien ✆ 42 215 13 13
Ksawerów, Łódzka 181
✆ 512 364 696

KAMELEON PRZEKRACZAMY GRANICE
Rolety
Żaluzje
Plisy
Moskitiery
Pabianice
ul. Moniuszki 35
(przy rynku)
☎ (42) 227–04–60
www.kameleon-rolety.pl

USŁUGI

centrum reklamy
ul. Kilińskiego 3/5 Pabianice SDH
(I Piętro) zielone drzwi
tel. 42 227 02 04
OPRAWA PRAC
MAGISTERSKICH, LICENCJACKICH, DYPLOMOWYCH
NA POCZEKANIU!
WYDRUK PRAC
z CD, DVD, PAMIĘCI USB, KART PAMIĘCI, itp
DRUK WIELKOFORMATOWY
KOLOR, FOTO, CAD, MAPY
KSERO A5-A0+ FOTO-GADŻETY
BIURO OGŁOSZEŃ
SDH I piętro
tel./fax 42 215 26 50

CYFROWE STUDIO FILMOWE
telebeamy, projektory multimedialne
www.mpstudio.net.pl
tel. 601 29 59 76

M&M SYSTEM
PLISY • MOSKITIERY
ROLETY ZEWNĘTRZNE
BRAMY GARAŻOWE
PARAPETY • MARKIZY
ul. Żytnia 4
biuro@mmrolety.pl
www.mmrolety.pl
502 616 275
PRZERÓBKI ROLET
WYMIANA TKANIN
PRODUKCJA • MONTAŻ • SERWIS

OKNA I DRZWI
"MONTER"
ul. Kochanowskiego 8
603-29-29-29
DRZWI ANTYWŁAMANIOWE "HAAS"
KONKURENCYJNE CENY I KRÓTKIE TERMINY
FACHOWY MONTAŻ
drzwi firmy KMT
produkty Włoszczowa

MYCIE i sprzątanie pomników. Tel. 666 124 724.

NAGROBKOWE tabliczki blaszane. Pabianice, Jana Pawła II 4. Tel. 42 215 55 95.

MYCIE pomników. Tel. 796 226 316.

KROJOWNIA usługowa wykroi. Tel. 533 884 786.

DLA DOMU

SPRZEDAŻ – montaż drzwi. Tel. 502 616 275.

PODCIŚNIENIOWE pranie. Tel. 516 670 777.

PODCIŚNIENIOWE pranie dywanów, wykładzin, tapicerek. Tel. 605 405 462.

USŁUGI ogrodnicze i murarskie. Tel. 730 573 481.

WYWÓZ rzeczy zbędnych z domu, piwnicy. Tel. 730 363 181.

PRANIE, czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki. Tel. 503 506 536.

KOSZENIE traw, nieużytków. Tel. 886 290 860.

ELEKTRYK. Tel. 886 290 860.

HYDRAULIK. Tel. 886 290 860.

WYCINKA drzew. Usługi rębakiem. Koszenie traw. Karczowanie działek. Frezowanie pni. Tel. 510 016 160.

TRANSPORTOWE

KONTENERY na gruz, koparki, rozbiórki, żwir, piasek, ziemia. Transport. Tel. 601 982 019.

USŁUGI koparko – ładowarką, przygotowanie terenu pod budowę, wyburzenia, uprzątanie terenu. Transport żwiru, piasku. Tel. 602 72 45 83.

USŁUGI transportowe. Tel. 785 632 930.

TRANSPORT, żwir, piasek, czarnoziem – faktury VAT. Tel. 602 72 45 83.

Hallo TAXI
PABIANICE
422 133 133
42 212 12 12

REMONTOWO – BUDOWLANE

KOMPLEKSOWE remonty łazieniek i mieszkań. Tel. 730 363 166.

REMONTY, wykończenia wnętrz, gładź, panele, karton–gips, glazura, terakota. Tel. 606 46 43 03.

USŁUGI hydrauliczne. Tel. 513 624 668.

GLAZURA terakota. Przeróbki hydrauliczne i elektryczne. Malowanie, tapetowanie. Tel. 601 962 400.

MALOWANIE, czysto, solidnie. Tel. 726 245 501.

REMONTY malowanie gładź itp. Tel 517 242 841.

REMONTY mieszkań. Gładzie, malowanie, panele, terakota itp. Tel. 517 239 047.

RTV * AGD * KOMPUTERY

TV – naprawy – anteny. Tel. 516 842 226.

KOMPUTERY – serwis. Tel. 694 561 036.

KOMPUTERY serwis. Tel. 696 967 932.

ANTENY TV, SAT, LTE INSTALACJA I NAPRAWA TEL. 604–373–994.

TELEWIZORY, magnetowidy, naprawa, dojazd. Gwarancja. Tel. 42 227 47 46; 608–356–721 (8.00 – 21.00).

DOMOWE naprawy telewizorów, montaż anten, kamer, alarmów. Dojazd, gwarancja. Tel. 604 772 221.

AUTO – MOTO

AUTO–SKUP, wszystkie. Tel. 603 471 335.

ZŁOMOWANIE. Tel. 577 985 154.

AUTO–SKUP, wszystkie. Tel. 727 35 26 00.

TOYOTA Avensis 2,0 D (2003) 116KM – sprzedam . Tel 603 229 893.

RENAULT Thalia 1390 cm3 (2003), radio, elektr. szyby, 2000 zł. Tel. 510 464 768.

PRANIE DYWANÓW
PODCIŚNIENIOWE
CZYSZCZENIE U KLIENTA
PRZERÓBKI, OBSZYWANIE
NASZYWANIE FRĘDZLI,
USZTYWNIANIE
PRALNIA DYWANÓW
L A G U N A 7
Zapewniamy transport
AUTOPUCERNIA
L A G U N A 7
pranie tapicerek
polerowanie lakierów
Pabianice, ul. św. Jana 15, tel. 42 215 30 17, 42 213 17 90

eprasa.pl d00cb18753

WARSZTAT
samochodowy PPHU RAJ
– naprawy bieżące wszystkich marek
– mechanika
– elektryka
– diagnostyka samochodowa
– wulkanizacja
– prostowanie i malowanie felg (metoda natryskowa)
– naprawa układów wydechowych
– złomowanie pojazdów
– wulkanizacja
– wymiana opon.
Pabianice,
ul. Świętokrzyska 17.
Tel. 694 411 502,
694 411 504.

AUTO–SKUP, każdą markę, gwarantuję najwyższe ceny. Tel. 503 74 78 35.

24 h
WYPOŻYCZALNIA
✓ BUSY DOSTAWCZE
✓ AUTOLAWETY
✓ PRZYCZEPY
✓ AKUMULATORY
✓ LAWETY

Tomasz Pierzchała
ul. Waltera Janke 50
tel. 693 511 344

NAUKA

MATEMATYKA. Tel. 502 979 109.

NIEMIECKI z dojazdem do ucznia. Tel. 602 600 435.

POLSKI – przygotowanie do matury, egzaminu ósmoklasisty. Tel. 606 825 780.

POLSKI – korepetycje, szkoła podstawowa, liceum, technikum. Tel. 606 825 780.

GEOGRAFIA, przyroda. Tel. 665 104 686.

NAUKA gry: skrzypce, pianino od 4 lat, z dojazdem. Tel. 664 938 495.

LOGOPEDA. Tel. 664–044–654.

FINANSE

POŻYCZKI na raty. Tel. 793–041–082.

ZDROWIE I URODA

BADANIE całego organizmu z tęczówki oka przez irydologa. Tel. 603 661 913.

MASAŻE: refleksoterapia – masaż stóp, gorącymi kamieniami, bańką chińską, twarzy, głowy i karku. Tel. 603 661 913.

MEDYCZNE

MASAŻ w Twoim domu – leczniczy, klasyczny, relaksacyjny. Całościowy – odcinkowy. Masaż kończyn górnych – dolnych (refleksologia). Tel. 514 575 809.

MASAŻ leczniczy Zbigniew i Jacek Makowscy od godz. 8.00 do 19.00, ul. Konopnickiej 60/66 m. 25. Masaż również u pacjenta. Tel. 42 226–20–79, 603–245–954, 604–838–819.

DERMATOLOGIA, Dermatologia Estetyczna. Spec. Derm. Hanna Smagalska. Tel. 507 011 784.

Dr n. med.
MICHAŁ DZIUBA
KARDIOLOG
Choroba wieńcowa – ocena wskazań do koronarografii, nadciśnienie tętnicze, arytmie, cholesterol, EKG, Holter EKG.
Tel. 722 18 30 80
ul. Wajsówny 1A.
www.michaldziuba.pl
www.kardiologiapabianice.pl

GABINET Chirurgiczny, USG, specjalista chirurg Robet Łuczak.
Tel. 603 12 13 14.
www.chirurg.info.pl

SPECJALISTA NEUROLOG
dr n. med.
Jolanta Pentela–Nowicka
Tel. 501 042 721

CENTRUM OPTYCZNO – OKULISTYCZNE
ul. Warszawska/Szewska
komputerowe badanie wad wzroku – pierwsza para soczewek gratis
Specjalista chorób oczu
dr Anna Rymer
pn. 10.00–12.00, 15.00–18.00,
wt. 10.00–12.00, 16.00–18.00,
śr. 10.00–13.00,
pt. 10.00–12.00,
sb. 10.00–12.00
dr Ewa Lukas
czw., pt. 16.00–18.00
dr Monika Kopka–Fryzeł
śr. 15.00–18.00,
w każdą środę PROMOCJA – 10 %
Okulary na RATY 0%
Możliwość telefonicznego uzgadniania wizyt
42–215–73–36
664 157 222

CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ
lekarz stomatolog
Urszula Banaszczyk-Przybylska
ŚWIADCZYMY USŁUGI W ZAKRESIE:
stomatologii estetycznej, implantologii, ortodoncji (aparaty ruchome i stałe), pedodoncji, chirurgii stomatologicznej, stomatologii ogólnej i zachowawczej: natychmiastowa odbudowa złamanych zębów, wybielania.
PABIANICE, UL. WYSZYŃSKIEGO 2
tel. 42 215 24 99
wtorek, czwartek: 10^{00}-16^{00}
poniedziałek, środa, piątek: 15^{00}-20^{00}

TERAPEUTYCZNE TECHNIKI MASAŻU
Masaż w Twoim domu.
Leczniczy, klasyczny, relaksacyjny.
Całościowy, odcinkowy.
Kończyn górnych, dolnych – refleksologia
514 575 809

prof. dr hab.
Jarosław D. Kasprzak
KARDIOLOG
choroby serca, nadciśnienie, USG serca z kolorowym doplerem
ul. Traugutta 6 – środy
Tel. 602 632 632

PABIANICKIE CENTRUM MEDYCZNE
Kolonoskopia, gastroskopia, ECPW, ESD.
Specjalista chirurg Dariusz Fisiak.
Dyplom Umiejętności PTG–E, Certyfikat Endoskopii Zabiegowej TCHP.
Badania bezpłatne NFZ i Ministerstwo Zdrowia.
Możliwość pełnego znieczulenia do badania – anestezjolog.
Wszystkie badania w insuflacji CO_2
Rejestracja:
tel. 42 22–53–838.
Szpital PCM II p. Endoskopia.

SPECJALISTA CHIRURG
dr n. med. Michał Nowicki
Tel. 502 107 364

GABINET ginekologiczny
Elżbieta Kubasiewicz
ul. Ogrodowa,
tel. 42–215–13–61.

KARDIOLOG
Holter, kontrola rozruszników nadciśnienie tętnicze, arytmia
Dr n. med. Marcin Rosiak
Starszy Asystent
Kliniki Elektrokardiologii
ul. Sterlinga w Łodzi
Przyjęcia: Pabianice
Wyspiańskiego 4 „KA-MED"
tel. 227-50-40

LEKARZ-PABIANICE.PL
MEDYCYNA PORTAL
GABINET LEKARSKI
MACIEJ KOŹMIŃSKI
MEDYCYNA SPORTOWA, CHOROBY WEWNĘTRZNE, BADANIA DO PRAWA JAZDY
UL. KARNISZEWICKA 99C
☎ TEL. 660 102 514

NFZ protezy bez kolejki.
Pabianice, ul. Kilińskiego 29.
Pon. i środ. 14.00–15.00.

NIERUCHOMOŚCI – INNE

WYDZIERŻAWIĘ ziemię klasa IV, V, VI, nieużytki. Dobrze płacę. Tel. 795 488 009, 781 244 781.

MIESZKANIA

35 M KW. mieszkanie/kawalerka, umeblowana, bloki – wynajmę. Tel. 662 167 758.

UROCZE mieszkanie, bloki, 38 m kw., IV p. sprzedam. Tel. 512 194 994.

DO wynajęcia M–3 38 m kw. II–p Bugaj. Tel. 502 490 475.

MIESZKANIE 3–pokojowe bloki, centrum – do wynajęcia. Tel. 789 339 626.

MIESZKANIE 54 m kw. do wynajęcia. Tel. 601 25 37 84.

SPRZEDAM działkę 1551 m kw. zagospodarowana + media Rydzyny. Tel. 607 417 251.

BLOKI 37 m kw. I piętro, Bugaj – sprzedam. Tel. 731 201 675.

WYNAJMĘ pokój dziewczynie może być z Ukrainy. Tel. 506 901 410.

LOKALE

OKAZJA! Promocja! – sprzedam nieruchomość składającą się z 2 budynków wraz z działką ok. 420 m kw. Pabianice, ul. Orla 24. Tel. 603 661 913.

SPRZEDAM lub WYNAJMĘ
działający kiosk handlowy
– z dużą bazą stałych klientów. W punkcie sprzedaż prasy odbywa się nieprzerwanie od 2004 roku. Kiosk jest ocieplony, posiada rolety antywłamaniowe, system alarmowy oraz instalację elektryczną.
Tel. 608 253 370, 502 030 124.

eprasa.pl d00cb18753

LOKAL handlowo–usługowy do wynajęcia, 32 m kw. Tel. 724 556 895.

POMIESZCZENIA magazynowe 40, 50, 70 m kw. do wynajęcia. Tel. 517 213 966.

DOMY * DZIAŁKI

SPRZEDAM działkę 1551 m kw., zagospodarowana + media, Rydzyny. Tel. 607 417 251.

BUDOWLANĄ 1404 m kw. w Rydzynach sprzedam. Tel. 601 999 769.

SPRZEDAM dom 70 m kw. z działką 500 m kw. Pabianice Klimkowizna. Tel. 508 414 553.

MATRYMONIALNE

WDOWIEC po 70–tce pozna szczupłą panią, może być ze wsi. Tel. 506 901 410.

POZNAM Pana po 40 Asja Tel. 734 471 424.

KUPNO SPRZEDAŻ

ZŁOM usunę, zapłacę. Tel. 605–220–251.

SPRZEDAŻ używanego, sprawnego z gwarancją sprzętu AGD. Tel. 793 298 665.

SKUP książek, dojeżdżamy. Tel. 601 25 27 26.

DREWNO kominkowe, brzoza, dąb, buk, dowóz gratis. Tel. 602 659 592.

SPRZEDAM pelet dębowy granulacja 6 mm 800 zł/ tona, dowóz gratis. Tel. 602 659 592.

PIANINO NOCTURNO, idealne dla początkujących sprzedam. Tel. 660 404 538.

SPRZEDAM łaty, kontrłaty, deski, ceny konkurencyjne, dowóz gratis. Tel. 602 659 592.

ROZPAŁKA 6 zł/worek– 20l. Tel. 602 659 592.

BIZNES

TANIE płoty i ogrodzenia, garaże blaszane od 1.550 zł, blachy trapezowe. Raty. Tel. 62 733 88 30, 607 680 103.

ZNICZE – producent Pabianice, Rolnicza 6 (czynne codziennie)

RÓŻNE

SKLEP MILENA **PROMOCJA!** szeroki wybór produktów bezglutenowych – żywność dla cukrzyków i wegetarian – herbaty ziołowe, zioła – duży wybór suplementów diet na różne schorzenia w tym odchudzające. Pabianice, ul. Orla 24. Tel. 603 661 913, 42 215 93 14.

OGŁOSZENIA EXPRESOWE

ANGIELSKI. Tel. 509 356 685.

PRZYJMĘ szwaczki. Tel. 509 026 347.

OŚRODEK Opiekuńczo–Rehabilitacyjny poszukuje osoby do sprzątania. Tel. 511 001 560.

CHAŁUPNICZKA, szycie maseczek. Tel. 796 474 793.

ZATRUDNIĘ pomocników budowlanych. Tel. 697 089 061.

FIRMA Tignum Pabianice, ul. Słonecznikowa 22, zatrudni stolarzy oraz pracownika magazynu. Tel. 602 243 882.

BUKIECIARKĘ zatrudnię. Tel. 697 774 627.

HYUNDAI i30 1,6 CRDI (2016) kombi, stan bdb. Tel. 607 443 669.

ZATRUDNIĘ szwaczki, dzianina, szycie indywidualne lub taśmowe. Tel. 664 410 035.

DO pakowania zatrudnimy. Ksawerów, ul. Tymiankowa 25 (godz. 8.00–16.00). Tel. 42 213 63 82.

DO pracy w gastronomii C.H. Ptak zatrudni pierogarnia Salem. Zapewniamy transport, praca od 7.00 do 15.00. Tel. 505 134 501.

SZWACZKĘ chałupniczkę z doświadczeniem zatrudnię. Dzianina. Tel. 577 526 126.

Pabianicka Spółdzielnia Mieszkaniowa

z siedzibą w Pabianicach przy ul. Zamkowej 42/44

Ogłasza przetarg na dostawę i montaż nowych oraz serwis i przeglądy okresowe istniejących urządzeń klimatyzacyjnych w Pabianickiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Szczegółowe warunki zamówienia – do odbioru w godz. 9^{00} – 12^{00} w siedzibie PSM oraz do pobrania ze strony internetowej Pabianickiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie na konto Spółdzielni: PKO BP S.A. O/Pabianice 48 1020 3437 0000 1402 0014 7694 do dnia **23.10.2020 r.** wadium w wysokości 1.000,00 zł.

Oferty w zamkniętych kopertach z napisem „Przetarg na dostawę i montaż nowych oraz serwis i przeglądy okresowe istniejących urządzeń klimatyzacyjnych w Pabianickiej Spółdzielni Mieszkaniowej" należy składać w kancelarii PSM, pok. nr 30 do dnia **27.10.2020 r.** do godz. 14^{00}.

Pabianicka Spółdzielnia Mieszkaniowa zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, a także zamknięcia przetargu bez wybierania którejkolwiek z ofert.

Pabianicka Spółdzielnia Mieszkaniowa zastrzega sobie również prawo zmiany lub odwołania warunków przetargu wskazanych w niniejszym ogłoszeniu i w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA PABIANIC

dotyczące wyłożenia do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

informuję, iż w związku ze wzrostem zachorowań na COVID-19 na terenie miasta Pabianic i wprowadzeniem strefy żółtej na obszarze całego kraju, zapowiadane na okres od 14 października 2020 r. do 12 listopada 2020 r. wyłożenie do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w rejonie ul. 20 Stycznia wraz z prognozą oddziaływania na środowisko zostaje odwołane i przesunięte na późniejszy termin.

Jednocześnie odwołana zostaje dyskusja publiczna nad ustaleniami projektu planu, która miała się odbyć w dniu 20 października 2020 r.

Nowe terminy wyłożenia projektu planu do publicznego wglądu oraz dyskusji publicznej nad jego ustaleniami zostaną podane w odrębnym Ogłoszeniu i zostaną umieszczone na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Pabianicach, stronie BIP Urzędu Miejskiego w Pabianicach oraz prasie lokalnej.

PREZYDENT MIASTA PABIANIC
GRZEGORZ MACKIEWICZ

eprasa.pl d00cb18753

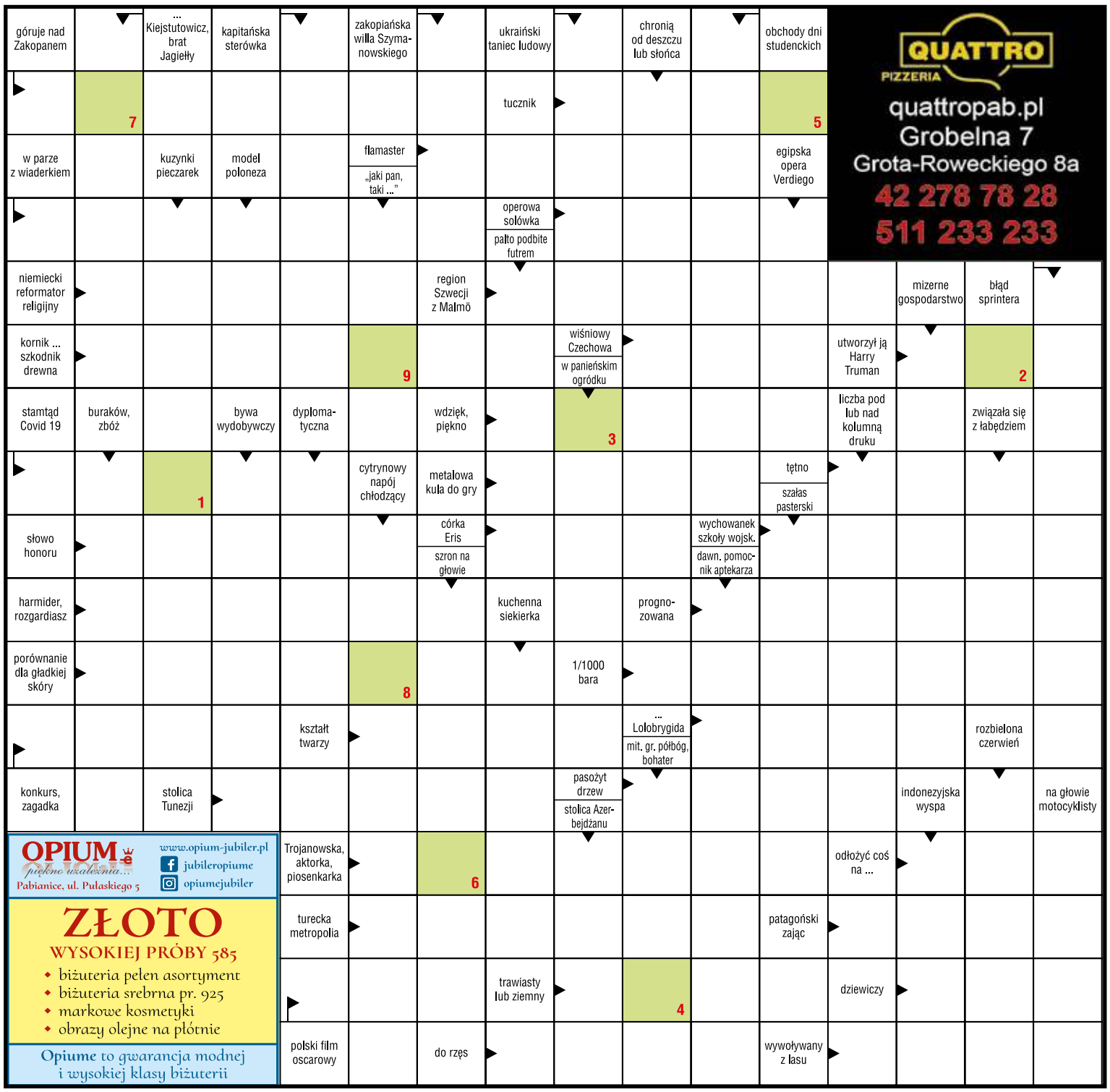

QUATTRO PIZZERIA
quattropab.pl
Grobelna 7
Grota-Roweckiego 8a
42 278 78 28
511 233 233

OPIUM piękno uzależnia...
Pabianice, ul. Pułaskiego 5
www.opium-jubiler.pl
jubileropiume
opiumejubiler
ZŁOTO
WYSOKIEJ PRÓBY 585
- biżuteria pełen asortyment
- biżuteria srebrna pr. 925
- markowe kosmetyki
- obrazy olejne na płótnie
Opiume to gwarancja modnej i wysokiej klasy biżuterii

HOROSKOP

BARAN (21.03 – 19.04)
Będziesz bardzo zdecydowany i trochę egoistyczny. Zapragniesz mieć wszystko natychmiast, nie przyjmiesz do wiadomości sprzeciwów i pomysłów innych niż swoje.

BYK (20.04 – 20.05)
Aura sprzyja sprawom rodzinnym, a także porządkom i rachunkom. Czyjaś nieporadność może cię jednak zirytować. W kontaktach z niektórymi krewnymi przyda ci się więcej niż zwykle spokoju i cierpliwości.

BLIŹNIĘTA (21.05 – 21.06)
Powinieneś uważać. Możliwe pomyłki i dziwne zbiegi okoliczności. Intuicja podpowie ci, jak wybrnąć z kłopotów. Cierpliwość i rozwaga to cechy, które pomogą ci w pokonaniu trudności.

RAK (22.06 – 22.07)
Zapomnisz o dawnych planach. W ostatniej chwili zmienisz zdanie i wyruszysz zupełnie gdzie indziej niż reszta rodziny. Zdaj się na intuicję i łut szczęścia, a zyskasz coś zupełnie zaskakującego.

LEW (23.07 – 22.08)
Będziesz uparty i senny. Aura sprzyja wspomnieniom, a nie ryzykownym interesom. Nie broń się jednak przed zaproszeniami na szkolenia czy wyjazdy, bo okażą się one przydatne w karierze.

PANNA (23.08 – 22.09)
Wyjaśnisz zadawnione konflikty, uda się też załatwić jakieś rodzinne sprawy. Będziesz dumny z siebie i nie pozwolisz nikomu popsuć sobie humoru.

WAGA (23.09 – 22.10)
Z wielkim spokojem zabierzesz się za sprawy, których nie da się przełożyć na później. Jeśli nie sprowokujesz kogoś kłótliwego do dyskusji, to spędzisz czas w bardzo dobrym nastroju.

SKORPION (23.10 – 21.11)
Nie myśl tylko o sobie i posłuchaj uważnie innych. Ktoś zainspiruje cię do działania, które w niedalekiej przyszłości przyniesie duże zyski i korzyści.

STRZELEC (22.11 – 21.12)
Zabierzesz się za gruntowne porządki. Na szczęście, nie wytrzymasz za długo takiego zajęcia, ale twój zgryźliwy humor może udzielić się przyjaciołom i domownikom.

KOZIOROŻEC (22.12 – 19.01)
Ludzie będą ci bardzo przychylni, co warto wykorzystać i załatwić trudne sprawy. Możesz liczyć na wsparcie, a twoje pomysły spotkają się z uznaniem. Warto spotkać się z przyjaciółmi.

WODNIK (20.01 – 18.02)
Będziesz najbardziej buntowniczy ze wszystkich znaków Zodiaku. Czekają cię przez to nieoczekiwane zmiany planów. Staraj się nikogo nie zlekceważyć, a szczęście będzie ci sprzyjać.

RYBY (19.02 – 20.03)
Czekają cię dobre wiadomości i szczęśliwe zbiegi okoliczności. To dobry czas, aby powziąć decyzje dotyczące dalszej edukacji – warto zapisać się np. na kurs języka obcego.

KRZYŻÓWKA ŻP

KUPON

41

Litery z pól oznaczonych cyframi dadzą hasło, które jest rozwiązaniem krzyżówki.

Jeśli wiesz, co chcesz wygrać, wypełnij odpowiednie kupony i dołącz do kuponu krzyżówki. Postaramy się spełnić Twoje życzenie.

Rozwiązania prosimy dostarczać do redakcji: ***Życie Pabianic*, Stary Rynek 7.** Czekamy do **23 października 2020 r**.

imię, nazwisko
adres
Kupon o wartości 30 zł na zakupy w sklepie ze zdrową żywnością Milena

imię, nazwisko
adres
Talon na zakupy o wartości 50 zł perfumeria OPIUM piękno uzależnia... ul. Pułaskiego 5

imię, nazwisko
adres
Kupon o wartości 30 zł na pizzę QUATTRO PIZZERIA

imię, nazwisko
adres
Bilet na dowolny seans w kinie Helios w Pabianicach HELIOS

Rozwiązania

Hasło krzyżówki z nr. 39 brzmi: **FRYZJERKA.**

Talon o wartości 50 zł do Opium przy ul. Pułaskiego 5 otrzymuje **Cezary Plich** (ul. „Grota” Roweckiego).

Kupon o wartości 30 zł na zakupy w sklepie ze zdrową żywnością Milena przy ul. Orlej 24 trafi do **Teresy Janeczek** (ul. Kościuszki 14, Ksawerów) i **Moniki Szumigaj** (Petrykozy 33).

Kupon o wartości 30 zł na pizzę do Quattro przy ul. Grobelnej 7 otrzymuje **Jadwiga Dąbrowska** (ul. Sportowa 5) i **Anna Rydz** (ul. Bracka 7/23).

Dane osobowe uczestników konkursu w zakresie: imię i nazwisko, adres zamieszkania będą przetwarzane przez organizatora konkursu, tj. wydawcę „*Życia Pabianic*” z siedzibą w Pabianicach 95–200, Stary Rynek 7 w celu realizacji umowy przystąpienia do konkursu i jego prawidłowego przeprowadzenia. Gwarantujemy prawo wglądu do swoich danych osobowych oraz ich poprawiania, jak również żądania zaprzestania przetwarzania danych. Podanie danych jest dobrowolne, lecz ich brak uniemożliwia otrzymanie nagrody. Przysyłając lub przynosząc do redakcji wypełnione kupony uczestnicy wyrażają zgodę na opublikowanie, w przypadku wygranej, imienia, nazwiska i adresu na łamach tygodnika ***ŻP*** w ramach rozwiązania konkursu.

eprasa.pl d00cb18753

Grot – Tęcza Leszno 70:64 (23:11, 22:10, 12:23, 13:20)

Nerwówka

foto: Kamil Misiek

Sanepid nie wpuścił kibiców do hali powiatowej. Powód? Obawa zakażeń.

Kibice nie widzieli zatem, jak zaczął trafiać tercet naszych liderek: Ewelina Gala, Natalia Danych i Magdalena Grzelak, dając prowadzenie 21:7. Druga kwarta była podobna do pierwszej. Po trafieniu Natalii Łopińskiej mieliśmy 21 punktów przewagi (34:13). Potem po 7 punktach z rzędu Danych było 45:21.

Rywalki odrabiały straty. W 24. minucie było 49:39. Akcje Grzelak, Gali i Danych pozwoliły nam prowadzić 57:44, ale końcówka była bardzo nerwowa. Rywalki doszły nas na jeden kosz (64:62). Jednak wtedy 6 punktów z rzędu rzuciła Danych, a wynik zamknęła Łopińska.

Grot: Danych 25, Grzelak 16, Gala 14, Łopińska 9, Cicha 6, Dziwińska, Boniecka.

W tabeli Grot jest 3. (4 punkty, kosze: 153–140). W sobotę zagra w Bochni, w niedzielę w Krakowie.

MOIM ZDANIEM

Po 40 minut (cały mecz) na parkiecie spędziły Grzelak i Danych, 36 minut grała Gala. Do gry nie weszły rezerwowe Katarzyna Dżochowska i Oliwia Zajda, choć przewaga wynosiła ponad 20 punktów. Jeśli będziemy tak eksploatować czołowe zawodniczki, za chwilę znów posypią się kontuzje, a my będziemy rwali włosy z głów, bo nie będzie komu grać.

Grzegorz Ziarkowski

Włókniarz – Start Brzeziny 1:3 (1:2)

Nie spać!

Włókniarz grał – bramki zdobywali goście. W 25. minucie strzał z daleka po rykoszecie wpadł „za kołnierz" Adriana Nowackiego. Było 0:1. W 38. minucie nasi wyrównali. Leonow podał na lewą stronę, a Dresler podciągnął i płasko strzelił w róg. Co z tego, skoro po chwili goście „rozklepali" naszą obronę i omal nie rozerwali siatki (1:2).

Po przerwie oglądaliśmy pojedynek Startu z Nowackim. Goście obijali naszego bramkarza, który łapał wszystko, łącznie z rykoszetami. Do 74. minuty, gdy nie dał rady obronić strzału na 1:3.

Włókniarz: Nowacki – Jarych (80. Szczegodziński), Sulikowski, Mordzakowski, Acela (78. Kowalski) – Szafoni (62. Przyk), Leonow (75. Bielawski), Mucha (67. Sobytkowski), Dresler – Korobka, Niżnikowski.

W tabeli Włókniarz jest 2. (27 punktów, gole: 26–11). W sobotę zagra w Różycy. (grz)

reklama

eprasa.pl d00cb18753

PIŁKA NOŻNA

Panowie z PTC przegrali z Orłem Parzęczew 1:6 (1:4). Był to kolejny kiepski mecz.

W ligowej tabeli PTC jest ostatnie (0 punktów, gole: 6–72). W sobotę o 15.30 zagra w Dłutowie ze słabym GLKS–em. (grz)

***

Panie z PTC przegrały z Królewskimi Płock 2:3 (1:1), tracąc pierwszego gola już w 4. minucie. Bramki dla nas zdobyły: Dagmara Suskiewicz i Karolina Kania. W tabeli PTC jest 5. (7 punktów, gole: 12–9). W niedzielę zagra w Piątnicy. (grz)

BADMINTON

Kamil Markus (Korona) w mikście z Kają Ziółkowską (Kielce) zdobył brązowy medal mistrzostw Polski młodzików. Ponadto grali: Julia Koralewska, Brian Borowski, Szymon Gwiazda, Filip Mikołajczyk, Karolina Kopka, Maria i Amelia Kisiel, Agnieszka Kopka. (grz)

BIEGI

Na zawodach w Łodzi złoto wybiegali: Hanna Pabich, Kaja Młynarczyk, Łukasz Łubisz, Maciej Sztranek, srebro Marika Kozuń, Iwona Sztranek, Franciszek Krempiński, a brąz Piotr Krawczyk i Wojciech Kielnierowski (wszyscy Azymut). Z kolei w finale Łódź Park Tour złoto zdobyli: Kalina Kowalczyk, Łukasz Łubisz i Kaja Młynarczyk (Azymut). (grz)

JU JITSU

Na turnieju w Mińsku Mazowieckim złoto wywalczył Mikołaj Kowalski, zaś ze srebrem wróciła Wiktoria Kowalska. (grz)

TENIS

Szymon Kielan (PKT) grał w Rumunii. Pokonał Mihneę Zaharię 6:0, 6:2 i uległ Calinowi Postei 3:6, 4:6. W deblu z Estończykiem Markiem Lajalem dotarł do półfinału.

***

Kielan był najlepszy w turnieju w Sobocie, gdzie pokonał Fryderyka Lechno 6:2, 6:1, Alessio Gehrke (Niemcy) 4:6, 6:4, 6:2, Borysa Zgołę 6:2, 6:4, Idrissa Haddoucha (Belgia) 6:4, 7:6. W finale pokonał Martyna Pawelskiego 7:5, 7:6. Zwycięstwa gratulował mu sam Wojciech Fibak. (grz)

Pabiks Impact – SMS II Płock 31:25 (13:14)

Seriami!

foto: Kamil Misiek

Przez 30 minut lider z Pabianic gonił wynik. W 13. minucie Sebastian Stawicki rzucił na 7:7, w 28. minucie Hubert Mielczarek trafił na 12:12, a chwilę później Damian Skowroński na 13:13. Po przerwie nasza ekipa włączyła piąty bieg. Bramki Marcina Domagalskiego i Jakuba Kaźmierczaka doprowadziły do remisu 15:15, a cztery kolejne trafienia wreszcie dały nam 19:15.

Kolejna seria ciosów była już dla płocczan zabójcza. Trafił Patryk Laskowski, a potem Domagalski, Skowroński, Mariusz Kuśmierczyk i znów Laskowski. Wynik 24:17 na kwadrans przed końcem dawał nam komfort. Po chwili goście dostali jeszcze serię trzech goli (27:19) i już mogli myśleć o gorącym prysznicu.

Pabiks: Cieślak, Sańpruch – Laskowski 5, Mielczarek 4, Kuśmierczyk 4, Skowroński 4, Bilichowski 3, Domagalski 3, Kaźmierczak 2, Witczak 1, Baranowski 1, Stawicki 1, Stężała 1, Walocha.

Pabiks jest liderem (12 punktów, gole: 118–91). W sobotę o 17.00 zagra u siebie z Włókniarzem K. (grz)

ŁKS – Profi Sunbud PKK'99 76:66 (26:19, 19:18, 9:14, 22:15)

Ambicja to ciut za mało

Znów zaczęliśmy słabo. Co prawda Krystian Mik trafił na 2:2, ale kolejne punkty (Aleksander Fabiszewski) zdobyliśmy przy stanie 10:2 dla łodzian. Potem dwa razy trafiliśmy za trzy (Michał Wasilewski, Filip Sauter), rzucaliśmy też z akcji i wolnych (23:19). Wtedy jedyne punkty w tym meczu rzucił dla ŁKS–u nasz były kapitan, Jakub Borowski.

Na początku drugiej kwarty celnie rzucił Patryk Zawadzki i doszliśmy łodzian (26:23 i 28:26). Na parkiecie trwała wymiana ciosów. Drugą połowę rywale zaczęli dwoma akcjami (49:37). My trzema (49:43). Po „trójce" debiutanta, Przemysława Grabowskiego, było 50:46. Na minutę przed końcem kwarty za trzy rzucił Fabiszewski (52:51). Potem pudłowali: Mik, Szymon Gralewski i Tobiasz Wnuk.

W 23. minucie po rzucie Wnuka było 54:54, a Mik dał nam prowadzenie (55:56). Niestety, nie umieliśmy odpowiedzieć na trafienia łodzian. 5 minut przed końcem po rzucie Zawadzkiego było 63:58, ale ŁKS znów trafiał. Wynik 73:58 nie dawał złudzeń, kto wygra. Choć dwa razy trafiliśmy za trzy (Zawadzki i Sauter) – górą byli łodzianie.

foto: Kamil Misiek

PKK'99: Zawadzki 14, Wasilewski 12, Mik 8, Sauter 8, Fabiszewski 6, Sobolewski 6, Kowalewski 4, P. Grabowski 3, Wnuk 3, Gralewski 2, Matecki.

W tabeli PKK jest 10. (3 punkty, kosze: 192–277). W niedzielę o 15.30 zagra w hali MOSiR–u z Żubrami Białystok. (grz)

KARATE

Tomasz Pawlikowski (Heros Team) zdobył brązowy medal w kata z drużyną AZS–u Łódź na akademickich mistrzostwach Polski. Indywidualnie Pawlikowski zakończył zmagania na półfinale. (grz)

KOSZYKÓWKA

Juniorzy PKK'99 zajęli 2. miejsce w Olsztynie. Przegrali z Płockiem 84:89, pokonali 72:65 Białystok i dwukrotnie ulegli gospodarzom – Olsztynowi 54:75 oraz 63:72. Grali: Mateusz Okruszek, Bartłomiej Kurbiel, Maksymilian Jęch, Wojciech Wierzchowski, Aleksander Moszyński, Mateusz Strzelczyk, Mateusz Skoneczka, Dawid Kuligowski, Jakub Gawlas, Maciej Kidawa, Aleksander Jęch. (grz)

SUMO

Na dojo w Pyrzycach 3 sumitów PTC walczyło o medale mistrzostw Polski kadetów. W wadze 75 kg rewelacyjnie bił się Artur Pik, w drodze do finału wygrywając 3 walki – relacjonuje Waldemar Sawosz, prezes PTC. – W finale pokonał Łukasza Wilkołazkiego (Lublin). Z brązowym medalem wrócił Dominik Uljanowicz (85 kg). Jakub Makowski (65 kg) odpadł w eliminacjach. (grz)

SZERMIERKA

Decyzją międzynarodowego trybunału arbitrażowego pabianiczanka Aleksandra Socha–Shelton będzie mogła za rok wystąpić na olimpiadzie w Tokio w barwach USA.

ZAPASY

W mistrzostwach Polski szkół podstawowych złoto wywalczyli: Artur Pik (75 kg) i Jakub Makowski (62 kg). Wicemistrzami zostali: Mikołaj Jezierski (62 kg) i Marcel Chrzęst (85 kg), a brąz zdobyli: Mateusz Jarzębski (57 kg), Igor Czyżewski (68 kg), Oliwier Maksymowicz, Hubert Szczech (obaj 75 kg) i Adam Cichała (85 kg).

***

W minizapasach w Gomulinie walczyli chłopcy z roczników 2008–10. Złoto zdobył Tomasz Olejniczak (57 kg), srebro Piotr Jarzębski (44 kg), a brąz: Gracjan Adamiec (38 kg), Franciszek Ganziuk (41 kg), Łukasz Jarzębski (48 kg), Milan Fuks (57 kg), Bartosz Gołaszewski (62 kg), Jan Chmielewski (68 kg). (grz)

eprasa.pl d00cb18753

KRONIKA Towarzyska

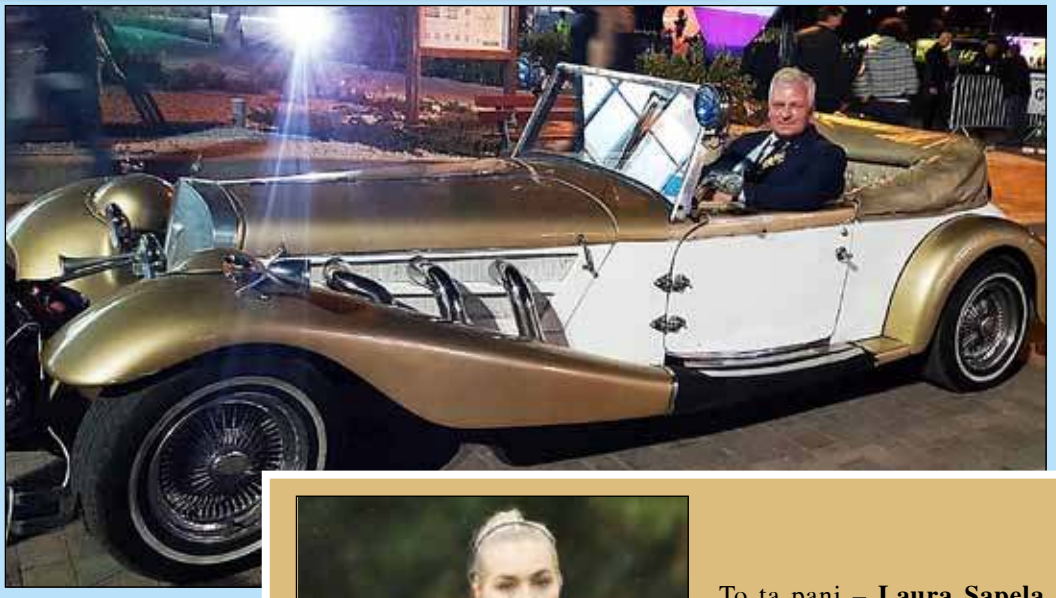

Były nauczyciel – **Włodzimierz Stanek**, zajechał sportowym wozem w kolorze złotym (na zdjęciu). Wiemy, że Stanka stać na taki luksus, bo w zeszłym roku zarobił prawie 110 tysięcy zł jako dyrektor kancelarii sejmiku województwa i radny miejski (PiS). Martwiliśmy się jedynie, że widoczna nadwaga może utrudnić mu siadanie za kierownicą. Na szczęście, niepokoje były zbyteczne. Jak się wkrótce okazało, dyrektor nie sprawił sobie tej pięknej fury, a tylko na moment wskoczył do auta pokazowego na dożynkach w Uniejowie. Szczęść Boże!

To ta pani – **Laura Sapela** (zeszłoroczna miss Politechniki Łódzkiej), roznieca emocje na meczach piłkarskich w Pabianicach. Urocza blondynka (173 cm, 60 kg, wymiary: 96–71–97, oczy niebieskie) jest licencjonowaną sędzią piłkarską. Z tego powodu ma prawo gwizdać na panów. Oczywiście gwizdkiem służbowym. Niestety, wielu boiskowych werdyktów miss Laury kibice nijak nie chcą uznać, nawet jeśli są sprawiedliwe. Na trybunach wybucha wtedy wrzawa i sypią się epitety. Do najbardziej delikatnych należą gromkie pytania o stan zdrowia sędzi, kończące się skierowaniem jej do okulisty albo do garów w kuchni. Ech, dżentelmeni…

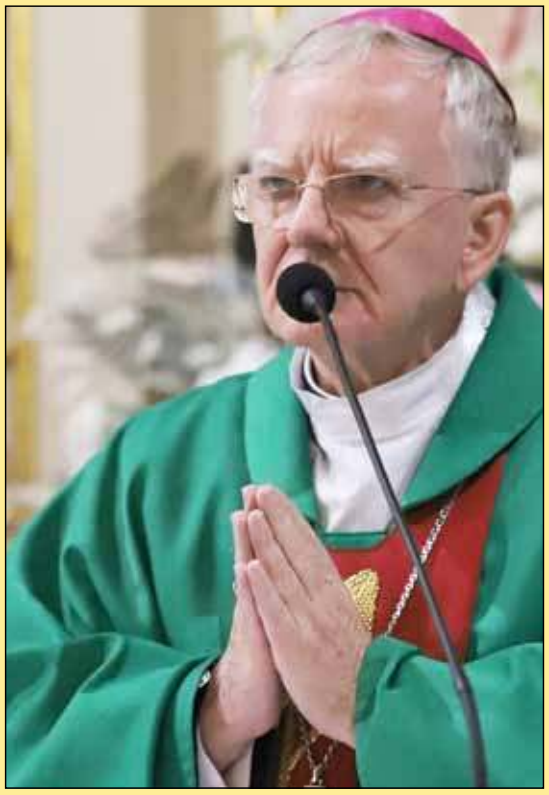

Niełatwo miał w Pabianicach biskup **Marek Jędraszewski** – następca krakowskiego kardynała **Stanisława Dziwisza**. Gdy inni biskupi (prawie setka z całej Polski) spokojnie chadzali sobie między luksusowym hotelem Fabryka Wełny przy Lipowej, gdzie spali, a kościołem św. Mateusza, ksiądz Jędraszewski przemykał tylnymi drzwiami. To dlatego, że przed kościołem czekali na niego demonstranci. W rękach tych młodych ludzi widzieliśmy transparenty: „Jędraszewski do dymisji", „Winni pedofilii". Były też cytaty z papieża Franciszka, biorącego w obronę bliźnich o odmiennej orientacji seksualnej („Kościół kocha ich takimi, jakimi są"). Demonstranci obwiniają 71–letniego biskupa z Krakowa o tuszowanie przestępstw pedofilów w sutannach.

Kto potrafi dogodzić stu biskupom naraz? Tylko **Wiesław Bober** – wytrawny pabianicki kucharz, szef kuchni restauracji Wzorcownia w starej fabryce wełnianej. To tam stołowali się biskupi podczas parodniowej wizyty nad Dobrzynką. Wiemy, że maestro Bober uszykował przepyszną kolację dla 220 biskupów i niższych rangą księży oraz 120 śniadań. Serwował: rostbef wołowy pieczony na różowo, polędwicę z młodymi warzywami, pieczonego indyka, sandacza, krem z dyni posypany serem ricotta i prażonymi pistacjami, sałatkę z rukoli, melona w ziołach. Na deser był sernik z białą czekoladą i poziomkami. Biskup to ma klawe życie!

Jest jak kapitan na tonącym okręcie. O kim mowa? O **Magdalenie Sadzisz** – dyrektorce Przedszkola Miejskiego przy ulicy św. Jana. To ona sama jedna trwała na placówce, gdy wychowawczynie poszły na zwolnienia lekarskie. Dzielna pani dyrektor nie uległa koronawirusowej panice. Odstawiła papierkową robotę i w pojedynkę zajęła się tuzinem dzieciaków, jakie tego dnia rodzice przyprowadzili do przedszkola.

Coraz bliżej nieba jest **Adam Marczak** – dyrektor administracyjny szpitala. Nie znaczy to jednak, że wybiera się tam wkrótce. Parę dni temu Marczak zakończył robotę na placu budowy lądowiska dla śmigłowców Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Kosztowało to ponad milion złotych. Jak zaobserwowaliśmy, nowiutkie lądowisko sprawiło frajdę pacjentom pobliskiego oddziału psychiatrycznego. W zakratowanych oknach pawilonu od razu pojawiło się kilka główek z zaciekawieniem spoglądających w niebo.

eprasa.pl d00cb18753